

WIZYTA Bułganina i Chruszczowa w Finlandii

HELSENKI (PAP)
Na zaproszenie prezydenta i rządu Republiki Finlandii dnia 6 bm. przybyli do Helsinek z wizytą przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin i członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczow. Towarzyszą im minister spraw zagranicznych A. A. Gromyko, minister kultury N. A. Michajłow, wice-minister handlu zagranicznego P. N. Kumykin, generałowie I. A. Sierow i M. S. Malinin oraz wyżsi urzędnicy radzieckiego MSZ.

Na udekorowanym flagami obu państw głównym dworcu w Helsinkach gości radzieckich witali przewodniczący parlamentu fińskiego K. A. Fa gerholm, premier V. J. Sukse-lainen oraz członkowie gabi-netu fińskiego.

ZSL-owcy o swoich zadaniach

(Inf. wł.)
W Poznaniu obradowało Ple-num Wojewódzkiego Komite-tu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, na którym omó-wiono aktualne zagadnienia sytuacji politycznej wsi wielkopolskiej oraz ważniejsze problemy z zakresu polityki rolnej Wielkopolski.

W obradach Plenum wziął m. in. udział sekretarz NK ZSL Wł. Jagusztyn. Dwudnio-we obrady wykazały wzrost zainteresowania sprawami po-litycznymi i praktyczną dzia-łalnością kół ZSL w terenie.

ZSL-owcy podkreślali po-trzebę znacznego oddzia-ływania członków tego stron-nictwa w dziedzinie realizo-wania programu rolnego na-kreślonego przez KC PZPR i NK ZSL. Akcentowano szcze-gólnie potrzebę tworzenia no-wych form pracy na wsi od-powiadających charakterowi chłopstwa w Wielkopolsce. Dużo uwagi poświęcono rów-nież problemom pracy wielko-polskich kół rolniczych. W podjętej uchwale ZSL-owcy podkreślają konieczność opar-cia się w pracy Stronnictwa na pozycjach radykalnego ru-chu lewicowego. H.

GRABOWSKI „NIE WYSIADŁ”

Fragment 4-etapowego wyści-gu kolarskiego w Berlinie za-chodnim, w którym E. Grabow-ski (Polska) w białym czep-ku — zajął III miejsce na czwartym etapie, plasując się w końcowej klasyfikacji na V miejscu.



Cena 50 gr

Nakład 100 470

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NISK

Akeja
czy walka?
— str. 2

Rok XIII Wydanie A Poznań, piątek 7 VI 1957 Nr 134 (4154)

Oczekiwany z niecierpliwością Projekt ustawy o zwalczaniu spekulacji wejdzie wkrótce pod obrady Sejmu

WARSZAWA (PAP)
Jak już informowaliśmy, sejmowe komisje Wymiaru Sprawiedliwości i Handlu Wewnętrznego przyjęły 4 bm. ostateczny projekt ustawy „O zwalczaniu spekulacji i ochronie interesów nabywców oraz producentów rolnych w obrocie handlowym.”

Poszczególne artykuły pro-jektu mówią o odpowiedzial-ności karnej za przestępstwa spekulacyjne dokonywane za-równo przez pracowników a-paratu handlu jak i przez in-ne osoby.

Artykuł pierwszy projektu ustala, że jeżeli osoby zatrud-nione w jednostce gospodarki uspołecznionej zbywają oso-bie nieuprawnionej w celu dal-szej odprzedaży z zyskiem, towar nie przeznaczony w tej jednostce do bezpośredniej sprzedaży konsumentom, to pod-legają one karze więzienia do lat 10 i grzywny. Kto nabywa ten towar w celu dalszej od-przedaży z zyskiem, podlega karze więzienia do lat 5 i grzywny.

Pożyteczne spotkanie

(Inf. wł.)
W Prezydium WRN odbyła się wczoraj konferencja prasowa, na której poinformowano dziennikarzy o bieżącej pracy i trudnościach rad narodowych naszego województwa. M. in. omówiono sprawy gospodarki komunalnej, budownictwa mieszkaniowego, kultury, za-trudnienia, aktywizacji miast i miasteczek, handlu, rolnictwa, organizacji pracy rad narodo-wych i inne.

Członkowie Prezydium WRN zamierzają w przyszłości or-ganizować częściej tego rodza-ju spotkania, co ułatwi prasie informowanie czytelników o bieżących problemach rad narodowych, a kierownictwu WRN umożliwi zapoznanie się z problemami nurtującymi społeczeństwo naszego woje-wództwa. (mh)

Następny artykuł mówi, że jeżeli osoby prowadzące przed-sięwzięcie handlu detalicz-go lub w nim zatrudnione, zby-wają towar w celu dalszej od-przedaży z zyskiem, to pod-legają one karze więzienia do lat 5 i grzywny lub karze are-sztu i grzywny.

To samo dotyczy osób kupu-jących te towary — w przed-sięwzięciach handlu detalicz-nego — w celu odprzedaży ich z zyskiem.

Karze więzienia do lat 5 i grzywny lub karze arestacji i grzywny podlegają także oso-by, które nie będąc do tego uprawnione, gromadzą towary w nadmiernych oczywiście ilo-sciach, w celu dalszej odprze-daży ich z zyskiem lub skupi-ają bez uprawnień, w celu od-przedaży z zyskiem, towary nabyte w kraju za waluty ob-ce, wpłacone w kraju lub za granicą albo skupując dokumen-ty uprawniające do otrzyma-nia tych towarów.

Karę arestacji do 1 roku przewi-duje projekt ustawy dla tzw. ko-ników, którzy skupują bilety na widowiska i sprzedają je po wy-górowanych cenach oraz dla osób, które pracując przy sprzedaży bi-letów na widowiska lub imprezy zbywają je w celu dalszej od-przedaży z zyskiem.

Osoby zatrudnione w jednost-kach gospodarki uspołecznionej, które sprzedają zamiast towaru przedsiębiorstwa — towar własny lub inne osoby, podlegają karze więzienia do lat 3 lub arestacji.

Kto przy nabyciu produktów rolnych lub hodowlanych oszuku-je dostawcę na ilości, wadze lub miarze, względnie posługując się np. fałszywymi odważnikami lub wagami, podlega karze więzienia do lat 5 lub arestacji.

Podlegają także karze arestacji do lat 2 osoby, które zajmując się sprzedażą towarów w przedsię-wzięciach handlowych ukrywają przed nabywcą towar przeznaco-ny do sprzedaży lub odmawiają

sprzedaży takiego towaru bez u-zasadnionej przyczyny.

Ustawa, po zatwierdzeniu przez Sejm, wejdzie w życie z dniem jej ogłoszenia.



Mao Tse-tung wśród młodzieży na zjeździe w Pekinie.

Fot. CAF

Antypolskie wystąpienia prawników bońskich

PARYŻ (PAP)

Jak donoszą z Aten, na do-rocznym kongresie b. słucha-czy Akademii Prawa Między-narodowego w Hadze grupa prawników zachodnio-niemiec-kich złożyła rewizjonistyczne antypolskie oświadczenia. Praw-nicy zachodnio-niemieccy atako-wali zwłaszcza granicę na Odrze i Nysie. Przewodniczący grupy prawników z NRF prof. Schaetz, doradca bońskiego mi-nisterstwa spraw zagranicz-nych, wystąpił przeciwko ukła-dowi poczdamskiemu i przeciw-ko granicy na Odrze i Nysie.

Wasz znoyny trud ceni i szanuje cały naród

List Władysława Gomułki do chłopów polskich z okazji Święta Ludowego

W imieniu Komitetu Cen-tralnego Polskiej Zjednoczo-nej Partii Robotniczej i swoim własnym przesyłam braterskie pozdrowienia całej wsi polskiej — w jej trady-cyjne Zielone Święto.

W tym uroczystym święcie towarzyszyli chłopom w cią-gu długich lat robotnicy, któ-rych zawsze łączyła z brać-mi-chłopami wspólna walka przeciw krzywdzie i wyzysko-wi posiadaczy — o sprawied-liwy ustrój społeczny, o ro-botniczo-chłopskie państwo ludowe, jakie dziś posiadamy i umacniamy.

Stanowicie prawie połowę naszego narodu. Od waszej pracy zależy w wielkiej mie-rze zaspokojenie potrzeb ży-ciowych i podniesienie dobro-bytu całego społeczeństwa. Wasz znoyny trud ceni więc i szanuje cały naród, ceni i szanuje nasza partia i nasz rząd robotniczo-chłopski.

Tegoroczne Zielone Święto

obchodzi wieś polska w no-wych, lepszych warunkach. Poł roku z górą upłynęło od przełomu październikowego, który zapewnił, by chłopci pra-cujący byli w pełni gospoda-rzami u siebie. Opracowany wspólnie przez Polską Zjed-nieczoną Partię Robotniczą i Zjednoczone Stronnictwo Lu-dowe program rolny stworzył korzystne warunki dla roz-woju gospodarki chłopskiej, dla wzrostu gospodarczej i społecznej aktywności wsi, dla nieskrępowanego działa-nia różnych form samorządu chłopskiego. Wyciągnęliśmy wnioski z dotychczasowych dobrych i złych doświadczeń, błędy przeszłości usuwamy. Ogromna większość wsi po-piera nową politykę rolną, wi-dząc w niej trwałe możliwo-sci wzrostu produkcji i po-prawy bytu.

Nasza partia, tak jak so-jusznice Zjednoczone Stron-nictwo Ludowe, dużą wagę przywiązuje do rozwoju sa-morządu chłopskiego, który jest szkołą zespołowej, spo-łecznej działalności chłopów, jest dzwignią rozwoju rolni-cтва i postępu kulturalnego wsi polskiej.

Popieramy również rozwój spółdzielczości produkcyjnej, widząc w niej przyszłość go-spodarki rolnej, korzystną i dla chłopów, i dla państwa. Nikt jednak nie będzie ani napędzać, ani tym bardziej przymuszać chłopów do orga-nizowania spółdzielni produk-cyjnych. Zdecyduje wasza wo-la i wasze własne przekona-nie, że to jest dobra droga.

Uważamy, że im wyższy bę-dzie poziom gospodarki chłop-skiej, im bardziej odpowiada-jące potrzebom życia i woli

(Ciąg dalszy na str. 2)

Rozpoczęły się dziennikarskie żniwa na XXVI MTP

Konferencja w pawilonie ZSRR

(Inf. wł.)
Kiedy przed konferencją pra-sową w pawilonie radzieckim grupa korespondentów prasy zatrzymała się przed modelami najnowszych telewizorów, ze zdziwieniem ujrzała na ekr-anach własne sylwetki. Zainsta-lowana w pobliżu kamera tele-wizyjna rejestrowała każdy ruch... przepychających się w jej pobliżu dziennikarzy. Ja też tam byłem — fizys mam tele-geniczną... Co to będzie dopiero jak wejdą tłumy zwiedzają-cych?

W konferencji uczestniczyli dyrektor pawilonu W. I. Wła-sow, z-ca ministra handlu za-granicznego ZSRR I. C. Bol-

szakow, członek Izby Handlo-wej A. K. Krutkow i A. W. Saak — z-ca naczelnika eks-portu MHZ, który będzie pro-wadził w czasie Targów sprawy handlowe przedstawicieli ra-dzieckich.

Po opisanu ekspozycji pawi-lonu i odpowiedzi na pytania dziennikarzy, wszyscy przeszli obejrzeć ekspozycję. Dyr. Wła-sow o każdym z nich miał coś do powiedzenia, 90% ekspona-tów będziemy oglądać po raz pierwszy. Wśród nich — nowe modele telewizorów, aparatów fotograficznych, materiały z nylonu, maszyn i samochody, jakich długo jeszcze nie będzie-my mogli produkować.

Przedstawiciel ZSRR na Tar-gach Księgarskich — Malinin poinformował, że Związek Ra-dziecki wystawi przeszło 1000 tytułów nowości wydawniczych z dziedziny sztuki, techniki, fi-zyki, chemii, medycyny (Wiel-ka Encyklopedia Medyczna). Będą też nowe słowniki, m. in. ważny dla naszych fachowców polsko-rosyjski słownik tech-niczny. Z literatury pięknej są przekłady w językach obcych, również w polskim. Warto za-znaczyć, że ZSRR eksportuje książki do... 50 krajów! (z)

Studenci z Goettingen przybędą do Poznania

(Inf. wł.)
W kwietniu br. w Goettingen (NRF) przebywała wycieczka grupy studentów poznańskiej Akademii Medycznej, podejmo-wana gościnnie przez tamtej-szą młodzież szkół wyższych. W odpowiedzi na wizytę pozna-niaków w lipcu br. przybędzie do naszego miasta grupa dzie-sięciu studentów z Goettingen, która zapozna się z życiem młodzieży polskiej. Odwiedziny te ułatwią niewątpliwie zbliże-nie kulturalne i zrozumienie się wzajemnie. Młodzież poznańska nie chce poprzestać na tej wy-mianie wizyt i zamierza dalej kontynuować spotkania z mło-dzieżą niemiecką z obydwu re-publik: NRD i NRF. (fh)

Najprawdziwsza prawda

Ludzie łakną prawdy. Usłyszeli ją. W Poznaniu. Raz je-szcze wypowiedzianą ustami I sekreta-rza KC partii, nie szczędzącego sił zie-mi, krajowi, który dlań najmiłszy jest — Polsce. I jej ludziom — polskiemu narodowi.

Jest tak, że prawdy nie wolno naginać do własnych życzeń. Jest tak, że prawda — prawdą pozostanie mimo, że ten czy ów, zamykając oczy i zatykając uszy protestuje przeciw niej. Z faktami na-leży się liczyć, faktów nie da się prze-skoczyć. Mówił o tym nie raz Władysław Gomułka, ten, który bez chwili wahania wszedł w gąszcz październikowego życia, w splątany gąszcz faktów. Wszedł, by wraz z najbliższymi współtowarzyszami torować szlak dla nas. Jasne: im szybciej pójdziemy tym śladem, im nas więcej nań wejdzie tym szybciej szlak przekształci się w ubity gościniec i fakty sami zaczniemy tworzyć.

Dlatego w błędzie są ci wszyscy, któ-rym wydaje się, że Gomułka wraz z KC partii i z rządem posiadał czarodziejską różdżkę, za której dotknięciem znikną wszelkie trudności; że można wyczaro-wać zapasy towarów, walut, żywności; że można jednym rozporządzeniem dać mieszkania dziesiątkom tysięcy potrze-bujących; że — słowem — wystarczy chcieć, żeby mieć.

Nie ma podstaw do nieufności, bo też nie ma odwrotu od Października, nie ma

powrotu do starych metod. Po prostu: przestały się liczyć słowa — liczą się czyny.

Nikt nie otrzyma nagrody za niena-ganne przemówienie — nagroda należy się za nienaganną pracę. Nikt nie zetknie się z więziennym murem za nieopatrzne wypowiedzi — kraty wię-zień są przeznaczone dla tych, którzy popełniają czyny przestępcze.

Ludzie są tacy jakimi są. Lepsi i gor-si, mądrzy i bezmyślni, przewidujący i krótkowzroczni. I w tym tkwi również fakt, którego ominąć się nie da.

Władysław Gomułka w czasie swego pobytu w Poznaniu dał nam prawdę spojrzenia na rzeczywistość. Dał nam więc najwięcej. Bo rzeczywistość tę — niezadowolającą nas przecież — można kształtować z myślą o przyszłości, z jej wizją. Trzeba jednak tego przede wszy-stkim chcieć, skoro chce się lepiej żyć. Wtedy można świadomie tworzyć rzeczywistość nową — wspólnymi siła-mi sekretarzy KC i szeregowych człon-ków partii, partyjnych i bezpartyjnych obywateli wierzących i niewierzących, kobiet i młodzieży. Wspólnymi si-lami wszystkich Polaków.

Taką jest prawda. Nie upiększona, nie naginana do tych, czy innych gustów. Zwykła.

Najprawdziwsza prawda, jakiej łakną ludzie.

Porozumienie Adenauera z Eisenhowerem w sprawie zwolnienia konferencji czterech mocarstw dla rozwiązania problemu zjednoczenia Niemiec — większość pism radzieckich pominięła milczeniem. Jak pisze

„Prawda”

„Rozmowy waszyngtońskie nie ułatwiły ani rozbrojenia, ani zjednoczenia Niemiec. Nielogiczne jest rozumowanie, że zjednoczenie Niemiec ma stanowić przesłankę do ogólnego rozbrojenia. Przeciwnie — rozbrojenie, a specjalnie wstrzymanie niemieckiego zbrojenia, toruje drogę do zjednoczenia.”

Szwajcarskie pismo

„Die Tat”

nie ocenia wysoko szans bliskiego zjednoczenia Niemiec.

„Wyprowadzenie „sprawy niemieckiej” ze ślepego zaułka, w którym się dostała, dopóki nie będzie miało powodzenia, dopóki obydwie strony stać będą mocno na swych stanowiskach. Nie prowadzi do tego ani często powtarzane żądanie socjaldemokratów rozpoczęcia dyskusji nad wycofaniem się Niemieckiej Republiki Federalnej z jednostronnego paktu militarnego ani oczekiwanie FDP, spekulujących na realizacji tak zwanego planu Edena „cienkiej militarnej strefy” w Niemczech. Zjednoczenie należy do zasadniczych gruntuńnych zmian w polityce światowej. W tej sytuacji nie pozostaje Niemcom nic innego, jak tylko uzbroić się w cierpliwość i czekać.”

☆

Decyzja Anglii zlagodzenia ograniczeń w handlu z Chinami Ludowymi jest głównym przedmiotem rozważań prasy na całym świecie. Zapowiedzi zniesienia embargo w stosunku do Chin Ludowych broni konserwatywny

„Daily Telegraph”

„Cztery już lata upłynęły od zawieszenia broni w Korei. Argument, że Chiny moralnie głębiej są związane ze Związkiem Radzieckim i osadzone przez ONZ jako agresor, i że dlatego ostrzeżenie powinny być traktowane, nie odpowiada obecnej rzeczywistości. Decyzja brytyjska nie jest aktem zemsty na Dullesie (za Kanat Su-eki — przyp. red.). Jest to po prostu dobry przykład kraju, który żyje z handlu i postępuje zgodnie ze zdrowym rozsądkiem i własnym interesem.”

Nie podziela ostrej reakcji kół rządowych USA na decyzję zniesienia embargo przez Anglię wobec Chin tak wpływowe amerykańskie pismo, jak:

„New York Herald Tribune”

„Rozszerzenie handlu Zachodu z Chinami Ludowymi może mieć doniosłe znaczenie polityczne. W każdym razie państwa zachodnie przez nowe uregulowanie stosunków handlowych mogą swoje pozycje polepszyć. Utrzymanie gospodarki Wielkiej Brytanii, Japonii, NRF i innych państw-eksporterów na wysokim poziomie, jest dla Zachodu o wiele ważniejsze, niż wątpliwe w skutkach hamowanie rozwoju gospodarczego Chin Ludowych, wspieranych przez ZSRR.”

Angielski „Sunday Express”

protestuje przeciwko pogrózkom Ciang Kai-szeka zatrzymywania okrętów angielskich, które znajdują się z towarami dla Chin Ludowych na wodach chińskich.

„Pogrożki Ciang Kai-szeka są szczytem zachłystwa. Rząd angielski powinien oświadczyć, że jeśli zajdzie potrzeba, angielskie statki handlowe konwojowane będą przez krawężniki angielskie i w wypadku jakichkolwiek czang kal-szekowskich prób interweniowania zbrojnego, atakujący okręt zostanie zatopiony.”

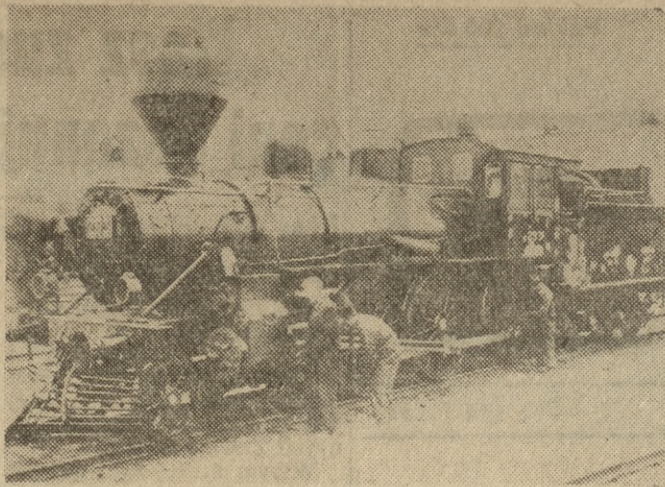
☆

Zaburzenia przeciwa amerykańskie na Tajwanie nie schodzą z łamów prasy zagranicznej. Charakterystyczne światło na źródła wypadków w Tajpeh rzuca wydawane w Hamburgu pismo

„Der Spiegel”

w artykule pt. „Co się kryje za fasadą czang-kai-szekowskiej wierności Ameryce”. „Już przed wypadkami w Tajpeh szerzyła się wśród Chińczyków na Formozie tendencja, aby zlikwidować tymczasową kwaterę wojskową amerykańską i zjednoczyć się z wielkimi czerwonymi Chinami. Oczywiście jest zrozumiałe, że masy chińskie na Formozie widzą w Amerykanach główną winę, że dotychczas nie osiągnięto porozumienia i zbliżenia pomiędzy Formozą a Pekinem.”

(H. B.)



FIŃSKI PODARUNEK

Historyczna lokomotywa, która przybyła w 1917 r. Lenina z Petersburga do Finlandii. Lokomotywę tę rząd Finlandii podaruje przywódcą radzieckim Chruszczowowi i Bulganinowi podczas ich wizyty w Finlandii.

CAF

FPK i WSPR zgodnie oceniają wypadki węgierskie

BUDAPESZT (PAP)

Dnia 4 bm. podpisana została wspólna deklaracja delegacji Francuskiej Partii Komunistycznej i Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej. Deklaracja stwierdza, że w toku rozmów panowała całkowita jedność poglądów, jeśli chodzi o ocenę wydarzeń październikowych i listopadowych na Węgrzech; na sytuację międzynarodową, walkę obu narodów o utrzymanie pokoju, na sprawy międzynarodowego ruchu robotniczego oraz rozwoju kontaktów między obu partiami.

Według deklaracji utworzenie pod kierownictwem Kadara rewolucyjnego rządu robotniczo-chłopskiego oraz próba tego rządu skierowana do Związku Radzieckiego o udzielenie pomocy zbrojnej — uratowały niezależność narodową Węgier i oddały nieocenioną przysługę, sprawie socjalizmu i pokoju na całym świecie.

Delegacja Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej — głosząc następną deklarację — z zadowoleniem przyjęła do wiadomości stanowisko Francuskiej Partii Komunistycznej, która bez wahania stanęła po stronie węgierskiej klasy robotniczej i jej partii.

Obie partie wskazują, iż w swojej walce o pokój, wolność i postęp społeczny niezbędna jest

jedność działania klasy robotniczej, jedność działania socjalistów i komunistów.

„Próbną balon” prez. Eisenhowera?

W komentarzu na temat środków wywodów prezydenta Eisenhowera w sprawie handlu z Chinami Agencja Reutera w depeszy z Waszyngtonu cytuje opinie tamtejszych kół dyplomatycznych, że prezydent Eisenhower wypuścił, jak się zdaje, „próbną balon” świadczący o pewnej tendencji do zlagodzenia embargo na handel z Chinami również przez USA. Eisenhower zapowiedział wprawdzie utrzymanie na razie amerykańskich ograniczeń w tej dziedzinie, ale dał do zrozumienia, że „na dalszą metę nie można hamować handlu z komunistami”.

Na tej samej konferencji prezydent Stanów Zjednoczonych oświadczył, że wita z zadowoleniem poparcie przez Chruszczowa idei rozwiązywania problemu rozbrojenia krok za krokiem bez natychmiastowego przyjęcia ogólnego planu w tej dziedzinie.

Akcja czy walka?

Odpowiedź na to pytanie chcieliśmy uzyskać od instytucji, które na codzień mają do czynienia z nadużyciami w handlu i wokół handlu. Liczne dyskusje na ten temat dały nam dotychczas ogólny obraz przyczyn i form nadużyć. Mało natomiast mówiło się o przeszkodach, na jakie w swej praktyce napotyka aparat kontroli. Jego zdanie jest tu najważniejsze, bo na jego właśnie barkach spoczywa główny ciężar walki.

Zazwyczaj w czasie każdej akcji niebagatelną rzeczą jest sprawa kadr. Jeśli rozpoczyna my generalny atak, trzeba skoncentrować siły w punkcie uderzenia, uzbroić je w odpowiednie środki, wyznaczyć zadanie i wybrać odpowiedni moment natarcia. Wie o tym nawet człowiek „szkolony wojskowo”.

Jak to wygląda w wypadku walki ze spekulacją?

Koncentracja jeszcze nie na stała. Mało, obserwujemy pewne zjawiska — naszym zdaniem — osłabiające możliwości skutecznej koncentracji sił. Oto w poznańskiej delegaturze Ministerstwa Kontroli Państwowej zredukowano dzie sięć etatów. Oszczędność pozor na: wielokrotnie zmniejszyła się szansa wykrywania i zapobiegania milionowym stratom w poznańskich przedsiębiorstwach. Oszczędziliśmy ziółki, by stracić miliony. Czy pozostali dwaj(!) pracownicy MKP dadzą sobie radę z „rekinami” podziemia w całym województwie? A czy np. 12 inspektorów PIH z sekcji żywienia, może skontrolować wszystkie placówki żywienia, jeśli w samym tylko Poznaniu jest ich przeszło 100? Czy prokuratorzy i sędziowie mogą rozpatrzyć sterty spraw czekających na śledztwo i rozprawę? Potrzeba nam giętkiej polityki kadrowej. W takiej kampanii nie można robić oszczędności...

Jeśli nie robimy sezonowej akcji, trzeba przygotować gotrwałe środki. Nasza drużyna na malwersanta, to prawo. La brynt zarządzeń i norm prawnych, jaki zbudowały centralne instytucje, zarządzeń często z sobą sprzecznych, pozwala ukryć się spekulantom za jednym paragrafem. On potrafi przeciwstawić spekulacji również prawem... Doszło do tego, że państwowe przedsiębiorstwo „Komisy” w niedwuznaczny sposób zajmuje się obrotem rzeczami skradzionymi w przedsiębiorstwach państwowych. Ale obroty komisów rosną... Jesteśmy bezradni wobec spekulacyjnego wykupu towarów. Poznański Zarząd Handlu próbuje więc temu zapobiec przez ostrzeżenie (i?) komisów przed przyjęciem wykupionych towarów. Ha, i taki środek dobry, kiedy... nie ma innych. Państwowe Zakłady Gastronomiczne kpią sobie z przepisów, ustalających podział zakładów na kategorie. Podwyższają kategorie, bo to pozwala im wybrnąć z finansowych tarapatów. Związek Zawodowy Pracowników Handlu nie bardzo wie, jak regulować sprawę karnych zwolnień z pracy.

Śmiesznie niski wymiar sankcji i brak odpowiedzialności materialnej za przestępstwa w handlu, to jeszcze jedna przyczyna wzrostu spekulacji. Dziś w art o kradzieży, więc niektórzy kradną. Kradną, i mimo to, nadal pracują w handlu.

Inspektor PIH rzucił myśl, że najlepszą kwalifikacją pracownika handlu jest uczciwość. Wielu ma takie kwalifikacje, choć nie pracuje w handlu... Mamy zatem duże rezerwy takich pracowników, ale nie korzystamy z nich.

Oto Franciszek Rybka, wiceprezes Gminnej Spółdzielni w Krzykosach (pow. Środa) — trzykrotnie popełniał wykroczenia i nadużył w spółdzielni. Za pierwszym i drugim razem uratowała go amnestia, rok temu, trzecia sprawa trafiła do prokuratury. Prezes Rybka do dziś kieruje spółdzielnią.

Statut Zw. Zaw. Prac. Handlu nie przewiduje sankcji karnych dla nieuczciwych członków. Kiedy któryś odsiaduje wyrok, przestaje być członkiem, bo przez 3 miesiące nie płać składki... Czyżby taki tylko miał być udział związku w walce z nadużyciami, dokonywanymi przeważnie przez jego członków? O wydaleniu kanciarza decyduje tylko głos załogi. Jeśli zaś nie walczą oni o oczyszczenie swych szeregów, tacy ludzie pracują w handlu nadal...

Podzielamy obawy prokuratora, który nie bardzo wierzy w skuteczność prowadzonej od niedawna weryfikacji pracowników handlu. Wydaje się jasne, że jeśli Zw. Zaw. ma dbać o interesy pracowników, a jednocześnie o dobre imię handlu, to sam musi strzec uczciwości swoich członków. Złodzieje mienia publicznego nie mogą być chronieni przez ruch związkowy. Nie boją-

ne instytucje, zarządzeń często z sobą sprzecznych, pozwala ukryć się spekulantom za jednym paragrafem. On potrafi przeciwstawić spekulacji również prawem... Doszło do tego, że państwowe przedsiębiorstwo „Komisy” w niedwuznaczny sposób zajmuje się obrotem rzeczami skradzionymi w przedsiębiorstwach państwowych. Ale obroty komisów rosną... Jesteśmy bezradni wobec spekulacyjnego wykupu towarów. Poznański Zarząd Handlu próbuje więc temu zapobiec przez ostrzeżenie (i?) komisów przed przyjęciem wykupionych towarów. Ha, i taki środek dobry, kiedy... nie ma innych. Państwowe Zakłady Gastronomiczne kpią sobie z przepisów, ustalających podział zakładów na kategorie. Podwyższają kategorie, bo to pozwala im wybrnąć z finansowych tarapatów. Związek Zawodowy Pracowników Handlu nie bardzo wie, jak regulować sprawę karnych zwolnień z pracy.

Śmiesznie niski wymiar sankcji i brak odpowiedzialności materialnej za przestępstwa w handlu, to jeszcze jedna przyczyna wzrostu spekulacji. Dziś w art o kradzieży, więc niektórzy kradną. Kradną, i mimo to, nadal pracują w handlu.

Inspektor PIH rzucił myśl, że najlepszą kwalifikacją pracownika handlu jest uczciwość. Wielu ma takie kwalifikacje, choć nie pracuje w handlu... Mamy zatem duże rezerwy takich pracowników, ale nie korzystamy z nich.

Oto Franciszek Rybka, wiceprezes Gminnej Spółdzielni w Krzykosach (pow. Środa) — trzykrotnie popełniał wykroczenia i nadużył w spółdzielni. Za pierwszym i drugim razem uratowała go amnestia, rok temu, trzecia sprawa trafiła do prokuratury. Prezes Rybka do dziś kieruje spółdzielnią.

Statut Zw. Zaw. Prac. Handlu nie przewiduje sankcji karnych dla nieuczciwych członków. Kiedy któryś odsiaduje wyrok, przestaje być członkiem, bo przez 3 miesiące nie płać składki... Czyżby taki tylko miał być udział związku w walce z nadużyciami, dokonywanymi przeważnie przez jego członków? O wydaleniu kanciarza decyduje tylko głos załogi. Jeśli zaś nie walczą oni o oczyszczenie swych szeregów, tacy ludzie pracują w handlu nadal...

Podzielamy obawy prokuratora, który nie bardzo wierzy w skuteczność prowadzonej od niedawna weryfikacji pracowników handlu. Wydaje się jasne, że jeśli Zw. Zaw. ma dbać o interesy pracowników, a jednocześnie o dobre imię handlu, to sam musi strzec uczciwości swoich członków. Złodzieje mienia publicznego nie mogą być chronieni przez ruch związkowy. Nie boją-

tem ani „błyskawicą”, ale bezwzględnie eliminowaniem kombinatorów z szeregów związku — co za tym iść powinno — spośród załogi, wypadnie walczącej.

Niedawno dwóch zredukowanych pracowników Ministerstwa Kontroli starało się o pracę w handlu. Pracy oni nie otrzymali, choć wiadomo, że mogli. Mamy prawo domyślać się, że nie otrzymali jej z powodu poprzedniego zajęcia — pracowali przecież w k o n t r o l i.

Niewidoczne i często nieoczekiwane są prywatne powiązania pracowników handlu. Często uniemożliwiają one wykrycie przestępstw, a czasem grożą nawet konsekwencjami. Nierzadko to właśnie jest przyczyną społecznej obawy przed ujawnieniem machinacji. A więc — nie tylko obłożność, ale i obawa przed „rozrobą”.

Obojętność zniknie, gdy ogół przekona się o wszechstronności i skuteczności walki z kanciem. Wtedy też nie będzie obaw przed konsekwencjami. Trzeba zatem iść nie tyle płotki, ile ich nieoficjalnych mocodawców — wielkich „kombinatorów”. Taka właśnie powinna być — naszym zdaniem — rola kontroli państwa wej. Bezbębne rybki wylowi już samo społeczeństwo.

Przejdźmy do wniosków:

Uważamy, że nawet zwiększone kadry nie pomogą, jeśli nie usuniemy przyczyn spekulacji. Są one różne, niektóre możemy usunąć zaraz. Robią to już władze terenowe i aparat kontroli (nowelizacja cenników, ograniczenie asortymentu towarów w sklepach itp.). Pozostaje jednak wiele subiektywnych trudności: nieuregulowanie sprawy zaopatrzenia rzemiosła w surowce produkcji państwowej, „działalność” komisów i „Jublera”, brak zdecydowania w kadrowej polityce handlu, brak kadr w aparacie kontroli, labirynt przepisów prawnych, niejednolite ceny, brak odpowiedzialności materialnej za nadużycia (konfiskaty mienia), niskie wyroki i cała masa innych, o których mówi się na codzień w instytucjach kontrolujących handel. Przede wszystkim jednak brak ogólnego planu kampanii w skali krajowej.

I ostatnia, niemarginesowa uwaga: baczmy, żeby spekulacji nie uważać za jedyną i główną przyczynę wszystkich braków w handlu. Tym innym — znajdującym się przecież w sferze możliwości działania — poświęcić należy także baczna uwagę.

Mieczysław HALIŃSKI

Zbiłut SEK

OD REDAKCJI. Artykuł ten został napisany przed zatwierdzeniem projektu ustawy o zwalczaniu spekulacji, który publikujemy na str. 1.

„Czarna godzina” dla dyplomatów-szmuglerów

Niedawno na sesji Komisji Prawa Międzynarodowego w Genewie toczyła się ożywiona dyskusja wokół nietykalskiej walizy dyplomatycznej, a ściślej mówiąc — przemytu w walizkach dyplomatycznych. Trzeba tu podkreślić, że tzw. nietykalskość walizy dyplomatycznej stanowi podstawową regułę prawa międzynarodowego.

Ciekawą informację z przebiegu genewskiej dyskusji nad tą sprawą zamieściła belgradzka „Borba”.

Wydawało się — pisze „Borba” — że wszyscy się zgadzają, iż zasada utrzymania nietykalskości tzw. walizy dyplomatycznej i zabezpieczenia tajemnicy korespondencji między przedstawicielami dyplomatycznymi zagranicą a ich rządami powinna być utrzymana. Ale w pewnym momencie wysunęła myśl, że państwo, przyjmujące dyplomatę, nie jest zobowiązane tolerować nadużycia walizy dyplomatycznej.

Obrazy komisji stały się w związku z tym bardzo ożywione — szczególnie, gdy zaczęto mówić o przemyśle dyplomatycznym. Mówiono o rozbitych walizkach, ociekających perfumami. Profesor Holenderski, François, przytoczył przykład zalaną rynku w Amsterdamie diamentami pochodzącymi z waliz dyplomatycznych. Słynny profesor paryski, Georges Sell, wskazał, iż jest rzeczą stwierdzoną, że pewne państwa wykorzystywały w ostatnich latach walizę dyplomatyczną do szmuglowania narkotyków, acetekolwu stanowiąc o cieżkie przestępstwo

zwalczane przez ONZ. Teherański profesor, Daffari, mówił o licznych artykułach szmuglowanych w walizach dyplomatycznych do krajów Wschodu.

Wielu delegatów, m. in. Syjamu, Egiptu, Syrii, Indii oświadczyło, że państwo zagrożone przemysłem ma prawo do obrony. Żeby obrona ta była skuteczna, należy określić zawartość walizy dyplomatycznej.

W obronie nietykalskości walizy dyplomatycznej wystąpił radziecki profesor, Tunkin, oparty przez prawnika amerykańskiego Edmondasa. Teoretycznie uzasadnił również zasadę absolutnej nietykalskości: profesor włoski, Aggo, brazylijski, Amado, i znany profesor grecki, Spiropoulos.

W końcu cała Komisja głosowała wprawdzie za zasadą nietykalskości walizy dyplomatycznej, jednakże przegłosowano również wyjaśnienie mówiące, że w wypadkach uzasadnionych wątpliwości władze zainteresowanego państwa mogą sprawdzić zawartość walizy na podstawie decyzji ministra spraw zagranicznych oraz na odpowiedzialność swego rządu. Może to jednak mieć miejsce w obecności ambasadora państwa, o którego walizę chodzi lub jego wysłannika, przy bezwzględnie poszanowaniu tajemnicy materiałów pisanych lub drukowanych.

Czy ma to oznaczać — pisze w zakwieńczeniu „Borba” — iż nadchodzi „czarna godzina” dla przemytu walizami dyplomatycznymi?

(Opr. F. B.)

Sesja naukowa ku czci „prawodawcy języka polskiego”

(Inf. wł.)

Onufremu Kopczyńskiemu, na którego gramatyce języka polskiego uczył się młody Mickiewicz, studiował zawilości pisowni Słowacki, Krasiński i Norwid — „Poznański Towarzystwo Przyjaciół Nauk” poświęciło onegdaj — w 140 rocznicę jego zgonu — sesję naukową.



WIELKA Brytania zlikwiduje do końca tego miesiąca więzienie zbrodniarzy wojennych w Werli (Westfalia).

WŁADZE FRANCUSKIE podały, że w ciężkiej bitwie, jaka rozegrała się 5 bm. w Kabilii (wschodni Algier) poległo 125 powstańców algerkich i 9 żołnierzy francuskich.

WYROK ŚMIERCI, ogłoszony w Nikozii na obywatela Cypru Michaela Rossidesa, oskarżonego o zabójstwo żołnierza brytyjskiego w maju roku ubiegłego.

STRAJK KIEROWCÓW autobusowych w zachodnim Berlinie spowodował, że tysiące mieszkańców tego miasta spóźniło się w czwartek do pracy. Strajk został zorganizowany dla poparcia żądań podwyżki płac i poprawy warunków pracy.

DEMONSTRACJA kolejarzy japońskich odbyła się na ulicach Houszu i Hiroshimy. Od kilku dni kolejarze japońscy pracują w tym pie zwołanym na znak protestu przeciwko ukaraniu przez władze przywódców związku zawodowego pracowników kolei za udział i organizację ruchu strajkowego na wiosnę bieżącego roku.

RADZIECKA delegacja parlamentarna przybyła do Korei północnej na zaproszenie koreańskiego Najwyższego Zgromadzenia Ludowego.

W KIJOWIE otwarta została wystawa prac Jana Stanisławskiego, zorganizowana w związku z 50 rocznicą śmierci malarza polskiego.

List Wł. Gomułki do chłopów polskich

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Chłopów będą formy waszego samorządu — tym szybciej będzie rozwijała się produkcja rolna, podnosił dobrobyt społeczeństwa i rósł w Polsce socjalizm.

Fundamentem naszego państwa jest sojusz robotniczo-chłopski pod przewodnictwem robotniczym. Powinniśmy wszyscy, chłop i robotnik, ze wszech miar umacniać ten fundament. Jak robotnikom potrzebne są owoce waszej pracy, tak dla chłopów niezbędny jest przemysł, który daje wsi maszyny, nawozy sztuczne, budulec i daje pracę milionom chłopów synów i córek. Jak łączyć ludzi pracy miast i wsi wspólnie interesy, tak łączyć ich musi należyte wywiązywanie się ze wzajemnych wobec siebie obowiązków.

Wszystcy musimy, każdy na swoim miejscu, w mieście i na wsi, pracować dla wspólnego dobra. Bo któż wie lepiej niż wy, że bez pracy nie ma kołaczy? Każdy z nas, dbając o dobro swoje i swojej rodziny, musimy wypełniać obowiązki wobec państwa, które jest naszym państwem, ludowym państwem, państwem mas pracujących.

W dzień Zielonego Świata życzę wam, żeby i w tym roku i w latach następnych przynosiła wam wysokie plony nasza ziemia polska — na wasz i całego narodu pożytek.

Niech żyją chłop polscy, sojusznicy robotników, współgospodarze kraju!

WŁADYSŁAW GOMUŁKA
I sekretarz KC PZPR

Uwaga, czytelnicy!

Już w piątym numerze ilustrowanego magazynu tygodniowego „Zdarzenia”, pojawił się pierwszy odcinek sensacyjnej powieści Tadeusza Kwiatkowskiego: „Nie ma zabawy bez pana Władziana”. Powieść osnuta na tle sprawy Mazurkiewicza. Nr piąty „Zdarzeń” ukazuje się w sprzedaży w dniu 8 czerwca br.

Rokrocznie tracimy bezpowrotnie miliardy...

...które toną w kieszeniach rekinów podziemia gospodarczego, są rozkradane przez nieuczciwych pracowników zakładów, instytucji państwowych i spółdzielczych. Toteż z zadowoleniem przyjmujemy wiadomość o przystąpieniu do stanowczej, konsekwentnej walki ze spekulacją. Pracują nad tym władze centralne, zaczynają też działać terenowe.

Aby zorientować się jakie środki i kierunek działania obrano w tym celu w naszym województwie, zwróciliśmy się do kilku zainteresowanych instytucji z następującymi pytaniami.

1. Co uczyniliście w ostatnim czasie, by ukrócić spekulację w handlu?
2. Jakie macie zamierzenia w celu skuteczniejszego zwalczania spekulacji?
3. Jakie trudności wywołują się Wam w akcji wykrywania przestępstw gospodarczych i spekulacji w handlu?

Nieuczciwi muszą odejść

EDMUND KYCLER — INSPEKTOR WOJEWÓDZKI PANSTWOWEJ INSPEKCJI HANDLOWEJ:

Nasilenie walki ze spekulacją datuje się od początku bieżącego roku. W porównaniu do ubiegłego roku, ilość przestępstw, przekazanych przez nas do Prokuratury, wzrosła o około 30 proc. Wzrost ten tłumaczy się z jednej strony brakiem niektórych towarów na rynku, z drugiej — jest rezultatem większej operatywności aparatu PIH. Może on dziś skutecznie zwalczać spekulację — zwracając uwagę na większe przestępstwa, pozostawiając sprawy drobniejsze komisjom do walki ze spekulacją (KWS) przy radach narodowych i ich trójkom społecznym. Pierwszym rezultatem tych zmian było wykrycie znanej afery w wolsztyńskiej wytwórni win.

PIH postanowiła również uporządkować właściwy podział lokalności gastronomicznych na I, II i III kategorię. Zwróciła się więc do zakładów gastronomicznych o przeszerogowanie lokali do właściwej kategorii w terminie do 1 VII 1957 r.

Obiecała na przykład, że w ciągu kilku miesięcy gnieźnieńska „Esplanada” (I kat.) przysporzyła przedsiębiorstwu ponad 40 tys. zł niezastuszonych zysków, wynikających z podwyższenia kategorii lokalu. Po kontroli PIH wystąpiła o zaszerogowanie jej do II kategorii, podobnie, jak restaurację KZG na Dworcu Głównym w Poznaniu.

Głównym zadaniem, jakie stawia sobie obecnie PIH, jest kontrola zarządów, dyrekcji handlowych, kontrola formalności i celowości zakupu towarów ze źródeł zdecentralizowanych (zwłaszcza w handlu wiejskim), rozdział materiałów budowlanych w GS oraz działalność przedsiębiorstwa „Komisy”.

Doprowadzimy do wyeliminowania nieuczciwych pracowników z handlu. Wiemy, że większość handlowców, to uczciwi ludzie. Oczywiście, trzeba jeszcze wyszkolić kadry aparatu handlowego, uważamy jednak, że najważniejszą kwalifikacją sprzedawcy czy kierownika sklepu musi być uczciwość. Niestety, mamy przykłady wielkiej pobłażliwości dla nieuczciwych i karanych już pracowników.

Do niedawna nie mogliśmy doprowadzić do końca poważniejszych spraw, ponieważ PIH nie ma prawa kontroli w spółdzielczości, rzemiośle i chałupnictwie. Dziś otrzymujemy jednorazowe upoważnienia do przeprowadzania tam postępowań, ale nadal nie mamy prawa wstępu do państwowych i terenowych zakładów pracy. Nie mamy też prawa do legitymowania sprzedawców na jarmarkach i targowiskach.

PIH nie ma uprawnień aparatu śledczego — materiały na sze (dochodzenia, protokoły) są traktowane jako zwykłe akta, które muszą być „uprawomocnione” przez MO i Prokuraturę. Utrudnia nam to i przedłuża sprawy. Trudności te będą podobno usunięte.

Rzemieślnicy nie muszą legitymować się dowodem nabytym surowców. Ponieważ państwo nie zabezpiecza im zaopatrzenia surowcowego, nie trudno o przecieki materiałów z zakładów uspołecznionych, lub o

wykup z handlu detalicznego. Uważamy więc, że trzeba przydzielić rzemiołstwu minimum masy surowcowej. Brak zaopatrzenia dla nowootwartych maszyn prywatnych (Turek, Komin), którym rady narodowe zbyt pochopnie wydały koncesje — również stwarza możliwość przecieków towarowych. Naszym zdaniem, wprowadzono także niesłusznie bezosobowość przy przyjmowaniu artykułów do komisowej sprzedaży. Mamy masę przykładów, że w komisach są towary pochodzące z kradzieży i spekulacji.

CZESŁAW RATYŃSKI — ZAST. PROKURATORA WOJEWÓDZKIEGO:

Prokuratura Wojewódzka i prokuratury powiatowe obok normalnej pracy położyły ostatnio szczególny nacisk na ściganie nie tylko spekulacji, ale również wszelkiego rodzaju nadużyć. Trzeba jednak zwrócić uwagę na zjawisko bardzo niepokojące: spraw mankowskich jest coraz mniej, wzrasta natomiast ilość przestępstw poważnych — afer. Na podstawie praktyki dochodzimy do wniosku, że po spełnianie mank jest dla wielu formą zbyt prymitywną, „nieopłacalną”.

Nam chodzi oczywiście o to, aby wszelkie kombinacje i nadużycia były wykrywane i ścigane natychmiast, by spekulanci nie grasowali bez-

Polawiacze »rekinów«

KAZIMIERZ MALISZEWSKI — PEŁNOMOCNIK MINISTERSTWA KONTROLI PAŃSTWOWEJ NA WOJ. POZNAŃSKIE:

Przykro mówić o tym, że każda nasza kontrola w przedsiębiorstwach (nie tylko handlowych) znajduje swój finał u prokuratora. Spekulacja i korupcja w ostatnim okresie przybiera zaskakujące rozmiary. Tymczasem, my, jako instytucja powołana do kontroli i nadzoru nad rozwojem naszej gospodarki — posiadamy stanowczo za mało operatywnych pracowników. Zajmujemy się kontrolą całokształtu pracy przedsiębiorstwa i dlatego kontrole nasze trwają nieraz dwa i trzy miesiące. Stąd też w żaden sposób nie możemy w ciągu roku przeprowadzić kontroli we wszystkich przedsiębiorstwach handlowych.

Mimo tych trudności, staramy się każdą sprawę doprowadzić do końca. W ub. roku np. wykryliśmy, że kierownik sklepu komisowego przy ul. Czerwonej Armii handlował... przyczepami samochodowymi. Trzeba było aż interwencji wiceministra naszego resortu, by ów kierownik został zwolniony ze stanowiska. Sprawa jego została umorzona na skutek amnestii. Niedawno dowiedzieliśmy się, że jest on znów kierownikiem sklepu... „Jubiler” w Gnieźnie. Na naszą interwencję otrzymaliśmy z dyrekcji „Jubiler” dwustronicową opinię, wyrażającą się w samych superlatywach o b. kierowniku komis. Ich zdaniem, jego zasługą jest to, że kierowane przez niego placówki, zwiększały obroty. A powodem zatrudnienia był brak kandydatów na stanowisko kierownika sklepu „Jubiler”.

Spodziewamy się jednak, że zapowiadana zmiana naszego ministerstwa na Najwyższą Izbę Kontroli, podległą bezpośrednio Sejmowi — przyczyni się znacznie do poprawy naszych warunków pracy. W obecnych warunkach możemy uczynić tylko tyle, że zwrócimy uwagę na większe sprawy, ko sztem drobniejszych.

Złodziej — „zawód”, który jeszcze popłaca

KOMENDA WOJEW. MO — KPT. M. KOKOSZANEK:

1. Odbyliśmy już kilka nara rad wewnętrznych oraz z przedstawicielami prokuratury i PIH, na których ustaliliśmy operacyjny plan działania. Rezultatem tych nara rad i specjalnego szkolenia funkcjonariuszy MO — jest zwiększenie ilości ujawnionych spraw spekulacyjnych.

Organa MO zwróciły m. in. szczególną uwagę na osoby nie posiadające określonego źródła utrzymania („niebie-

skich ptaszków”), które lekkie i nieczyste interesy traktują jako najlepszy obecnie zawód.

2. Formy spekulacji i nadużyć w handlu są coraz bardziej różnorodne i zakonspirowane. Wymaga to podniesienia kwalifikacji zawodowych funkcjonariuszy MO. Toteż będziemy korzystać przy szkoleniu z pomocy fachowców poszczególnych instytucji handlowych.

Ponadto zamierzamy: — wspólnie z PIH, KWS i pracownikami wydziałów finanso-

wych rad narodowych organów zować częściej kontrole w hurtowniach, sklepach handlu uspołecznionego i prywatnego; — roztoczyć większy nadzór i kontrole nad handlem rynkowym; — w sprawach karnych, uzyskane w dochodzeniu materiały — przekazywać do wydziałów finansowych celem — równocześnie go pociągnięcia winnych do odpowiedzialności materialnej; — zapoznać wszystkie jednostki MO z charakterystycznymi formami spekulacji i nadużyć, co umożliwi skuteczniejsze jej zwalczanie.

W związku ze zbyt częstym ostatnio tolerowaniem nadużyć i spekulacji przez odpowiedzialnych kierowników i dyrektorów poszczególnych przedsiębiorstw będziemy szerzej niż dotychczas korzystać z art. 229 § 2 k. p. k., który nakłada obowiązek zgłaszania o wszelkiego rodzaju przestępstwach władzom powołanym do ich ścigania. Winnych niedopełnienia tego obowiązku będziemy pociągać do odpowiedzialności, wy nikającej z art. 286 kk.

Organa MO będą częściej organizować spotkania ze społeczeństwem i załogami zakładów pracy, na których poinformują o wynikach walki ze spekulacją i nadużyciami. Przy tej okazji będziemy mogli zbierać uwagi, które wykorzystamy w naszej pracy.

3. Odpowiedzialni pracownicy handlu nie zgłaszają natychmiast o nadużyciach i spekulacji w swoich przedsiębiorstwach, mimo że często o tym wiedzą. Czynną to dopiero wówczas, gdy rozmiary jakiegoś przestępstwa nie dadzą się już ukryć.

W przepisach handlu państwowego i uspołecznionego istnieje szereg luk, stwarzających warunki do popełniania nadużyć i spekulacji (np. uchylenie obowiązku legitymowania przy sprzedaży towaru w komisach). Są one również wykorzystywane przez nieuczciwych pracowników handlu dla własnych interesów. Walkę ze spekulacją utrudnia też fakt, że w procesie reaktywowania handlu prywatnego wydano nadmier na ilość zezwoleń na prowadzenie sklepów, w dodatku — często osobom karanym w przeszłości za spekulację. Ponadto wewnętrzne komórki kontrolno-rewizyjne handlu zaprzęstały swojej działalności, co powoduje samowolę i rozzuchwalenie nieuczciwych pracowników. Podobnie dzieje się w instytucjach powołanych do kontroli handlu prywatnego.

Oczekujemy pomocy społeczeństwa

MGR. ZYGMUNT WĘGRZYK — PRZEWODNICZĄCY WOJEWÓDZKIEGO ZESPOŁU DO WALKI ZE SPEKULACJĄ, ZAST. PRZEWODNICZĄCEGO PREZYDIUM WRN:

Chcemy ożywić pracę komisji do walki ze spekulacją przy powiatowych i miejskich radach narodowych. Prezydium CRZZ podjęło uchwałę o delegowaniu inspektorów przez rady zakładowe do kontroli społecznej. Mają powstają trójki społeczne, które zajmą się badaniem prawidłowości cen, pochodzenia towaru (szczególnie w handlu prywatnym). Zwróć one uwagę na sklepy GS, jarmarki oraz na prace hurtu.

Przy zorganizowaniu kontroli społecznej natrafiamy jednak na pewne trudności. Delegowani przedstawiciele do KWS nie zgłaszają się do

pracy w tych komisjach, nie doceniając wagi problemu.

Ostatnio przeprowadziliśmy kontrole hurtu, szczególnie tekstylnego, która miała na celu zapobieżenie przeciekom towarowym. Będziemy pilnowali, by taki sam towar, znajdujący się w handlu państwowym nie miał wyższej ceny w handlu prywatnym (i w komisach!). Spodziewamy się tu współpracy i pomocy ze strony Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług, które wykazało już duże zrozumienie dla naszych posunięć. Tego, co powiedziałem nie należy uważać za jakąś nagonkę na handel prywatny. Uważamy, że powinien on uzupełniać handel państwowy w sposób uczciwy i legalny.

Czynimy już starania w kierunku zmniejszenia asortymentu pieczywa i wędlin, co — jak wiemy — dawało duże możliwości do nadużyć. Staramy się również o uchylenie zarządzenia zezwalającego na nielegitymowanie oddających do sprzedaży towary w sklepach komisowych i „Jubiler”.

Będziemy organizować wspólne narady z komórkami kontrolno-rewizyjnymi wszystkich pionów gospodarczych, co umożliwi nam lepsze zorientowanie się w sytuacji i skierowanie naszej pracy na właściwe tory. W naszej pracy pomagają nam sądy, które szybciej będą rozpatrywać sprawy spekulacyjne. Spodziewamy się, że ułatwi to nowa ustawa antyspekulacyjna, która w najbliższym czasie ma uchwalić Sejm. W tej chwili przygotowujemy się do pracy na okres MTP, w którym spodziewamy się nasilenia działalności spekulantów i mawersantów.

Już nie manka - lecz afery

karnie. Poczyniliśmy już kroki zmierzające do zwiększenia operatywności organów prokuratury. Zdecentralizowaliśmy szereg spraw zastrzeżonych poprzednio Prokuraturze Wojewódzkiej. Obecnie prokuratury powiatowe są nie tylko organami ścigającymi przestępstwa, ale również organami organizującymi walkę z przestępczością. Skończyliśmy ze stosowaniem — jak tu i ówdzie po Październiku — półśrodków. Prokuratura powołana do ścigania przestępstw — nie ma możliwości operatywnego działania w ich wykrywaniu, dochodzi ona do głosu, gdy przestępstwo zostało już ujawnione.

Z zadowoleniem stwierdzamy więc ożywienie pracy na tym polu MO i PIH. Z dru-

giej jednak strony obserwujemy słabą pracę innych instytucji, np. Komisji do Walki ze Spekulacją, Inspektoratu Kontrolno-Rewizyjnego przy Prezydium WRN i resortowych komórek kontrolnych, głównie w handlu spółdzielczym (GS, PSS). Spotykamy się tu z poważnymi aferami, które, niestety, z reguły nie są ujawniane przez jego komórki kontrolne. Rewizje wewnętrzne ograniczają się przeważnie do wykrywania mank, które — zdaniem kierownictwa — są zbyt drobne i dlatego załatwiają te sprawy „we własnym zakresie”. Taki stan rzeczy jest m. in. rezultatem poważnej zależności tzw. inwentaryzatorów od kierownictwa zarządów. Spotykamy się z częstym umniejszaniem, a nawet tuszowaniem nadużyć przez kierownictwa przedsiębiorstw handlowych.

Obawiamy się, że przeprowadzana obecnie weryfikacja kierowników handlu uspołecznionego może być potraktowana powierzchownie. Mamy już sygnały, że niektóre osoby w związku z weryfikacją usiłują „wyrobić sobie plecy”. Jest tajemniczą polityką, że w kierownictwie naszego handlu pracują osoby, które jedynie dzięki amnestii nie zostały za poprzednie czy ny pociągnięte do odpowiedzialności karnej.

A jak będzie wyglądała weryfikacja w handlu spółdzielczym, w którym kierownictwa są obieralne? Znamy fakty, że osoby skompromitowane są ponownie wybierane do władz spółdzielni.

Z punktu widzenia prawa cywilnego działalność komisów nie jest zgodna z założeniami ustrojowymi tego przedsiębiorstwa. Forma pracy komisów jest furtką dla ludzi, którzy doszli do posiadania jakiejś rzeczy w sposób nielegalny. Wydaje się, że zniesienie obowiązku legitymowania w komisach i w sklepach „Jubiler” miało na celu... zwiększenie obrotów.

Prasa i radio domagają się od nas skutecznego zwalczania spekulacji i nadużyć. Słusznie, musimy jednak stwierdzić, że nawet przy zastosowaniu wszelkich możliwości i dostępnych nam środków nie zlikwidujemy całkowicie tego zjawiska. Do tego potrzebne są jeszcze dwie ważne rzeczy: zlikwidowanie przyczyn, na których żeruje spekulacja oraz zdecydowana postawa i pomoc całego społeczeństwa.

Władze... nie śpią

ALOJZY KRAJEWSKI ZASTĘPCA KIEROWNIKA POZNAŃSKIEGO ZARZĄDU HANDLU:

Z początkiem maja zwróciłyśmy uwagę na działalność komisji do walki ze spekulacją (KWS). Rozpoczęliśmy szkolenie tego aparatu pod kątem walki z ukrywaniem atrakcyjnych towarów przez personel sklepów, z podmianną towarów i z niedomierzaniem sprzedawanych artykułów.

Ponieważ mamy niewiele atrakcyjnych towarów, wydaliśmy zarządzenie o zaopatrywaniu w nie jednego lub tylko kilku sklepów. O dostawach i rozdziale tych towarów informujemy PIH. Inne atrakcyjne towary (jak włókniennicze w metrażu) rozdzielamy komisyjnie, głównie dla przerobu w spółdzielniach pracy i w chałupnictwie.

Dla komisów ustaliliśmy jeden centralny punkt skupu, który rozdziela artykuły do pozostałych placówek. Unikniemy przez to ustalania różnych cen w każdym komisie i zmniejszą się możliwości przechwytywania towarów przez nieuczciwych pracowników. Jednocześnie postanowiono, że hurtownie handlowe będą informować komisje o nadejściu nowych, atrakcyjnych towarów, by uniemożliwić spekulantom wykup, a następnie sprzedaż w komisie po wyższych cenach.

Przy naszym Zarządzie powołano komisję, która ma rozpatrzyć koncesje wydane ostatnio przez DRN dla pry-

watnego handlu. Ograniczy ona żywiołowość w wydawaniu zezwoleń, zbada ich celowość, biorąc pod uwagę włącznie zasadę lepszego zaopatrzenia ludności i możliwości legalnego zaopatrzenia się kupca w towar.

Jeśli chodzi o nieuczciwych pracowników handlu, to PZH obecnie zakłada kartotekę mankowniców, ludzi już zwolnionych, czy zasądzonych. Ci już nie będą mogli pracować na materialnie odpowiedzialnych stanowiskach w handlu. Inne środki niech pozostaną naszą tajemnicą.

Trudności... Główna — wiadomo, brak masy towarowej. Inne, które można usunąć, to np. niejednolite ceny. Uważamy, że ceny (np. barach mlecznych) należy zaokrąglić w górę i w dół, aby nie było udogodnień dla przywłaszczania sobie niewydanej „reszty”.

Brak nam kadr inwentaryzatorów. Są oni nisko płatni i jeśli nie ulegają skorumpowaniu to przynajmniej zniechęceniu na drobne niedobory. Niedokładna inwentura zachęca potem sprzedawców do dalszych nadużyć. Najgorszą rzeczą jest jednak to, że w walce ze spekulacją i nadużyciami nie pomagamy nam całe społeczeństwo. W każdym sklepie jest wywieszka z telefonami PIH, MO i dyrekcji. Tymczasem klient nie korzysta z możliwości natychmiastowej interwencji, macha ręką na drobne kanty zauważone w sklepie...

A co... robi związek?

PREZYDIUM ZARZĄDU OKRĘGU ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW HANDLU:

1. Zarząd Okręgu ZZPH zwołał niedawno poszerzone

Ceny... ceny...

B. PATELSKI — Z-CA PRZEWODNICZĄCEGO WOJEWÓDZKIEJ KOMISJI CEN:

WKC na pierwszy plan postawiła walkę o utrzymanie poziomu cen. Zasady organizacji pracy WKC oraz szczegółowe własnego aparatu uniemożliwiają nam bezpośrednią formę wykrywania i walki ze spekulacją.

Dla przeciwdziałania zwyżkom cen i podmiannom gatunków, wprowadziliśmy bliższe określenie artykułów i usług.

Zwróciliśmy uwagę na obowiązek posiadania cenników, umieszczania ich na widocznym miejscu i trwałego oznaczania towaru przez producenta wraz z ceną.

Wojewódzka Komisja Cen przy stepuje do szczegółowej analizy działalności przedsiębiorstw handlowych, upoważnionych do samodzielnego ustalania cen.

Aparat administracji handlowej — mimo znajomości sytuacji na rynku i niedociągnięć w zakresie cen, nie zgłasza o tym WKC. Szukając masy towarowej, zapomina on również o możliwościach dokonania zmiany cen, jeśli te nie odpowiadają miejscowej sytuacji rynkowej (nawet jeżeli były ustalone przez inne WKC).

Spółeczeństwo powinno zgłaszać organom kontrolnym o stwierdzonych przekroczeniach. Informować Wojewódzką Komisję Cen o zastrzeżeniach do cen artykułów i usług. Przy tym należy pamiętać o książkach zyczeń i zażaleń, znajdujących się w każdym uspołecznionym punkcie handlowym.

plenium z udziałem przewodniczących rad zakładowych, którego tematem było zagadnienie walki ze spekulacją i nadużyciami. W tej samej sprawie odbędzie się również posiedzenie plenarne we wszystkich radach zakładowych. Poza tym członkowie prezydium Zarządu Okręgu włączyli się do weryfikacji pracowników handlu, zwracając uwagę na wyeliminowanie ludzi karanych za przestępstwa. W najbliższym czasie do weryfikacji włączone zostaną rady zakładowe, członkowie plenium Zarządu Okręgu i Zarządu Głównego.

2. Zamierzamy włączyć się do szkolenia trójków kontroli społecznej. Poza tym w biuletynach kwartalnych będziemy omawiać poszczególne przypadki nadużyć lub większych mank, wraz z omawianiem zastosowanych sankcji. Przez rady zakładowe będziemy organizować bojkot wobec nieuczciwych jednostek, by w ten sposób moralnie przeciwdziałać nadużyciom.

3. Trudności — to rozstrzyganie spraw przy zwalnianiu w trybie natychmiastowym. Bywają wypadki nieuczciwej, względnie niedokładnej inwentaryzacji, która uniemożliwia często stwierdzenie faktycznej winy, bądź też wina ta staje się wątpliwa. Radom zakładowym trudno jest również łączyć interpretację zarządzenia MHW z dn. 23. IV. 54 r. z dekretem z dn. 18. I. 56 r. o ograniczeniu dopuszczalności rozwiązań umowy o pracę.

Przełargi i licytacje

Komornik Sądu Powiatowego Rew. III w Poznaniu, ul. Młyńska 1a, pokój 2, na mocy prze-
pisu art. 608 K. P. C., podaje do publicznej wia-
domości, że dnia 12 czerwca 1957 r. o godz. 9,
przy ul. Poznańskiej nr 50 w Poznaniu, odbę-
dzie się licytacja ruchomości należących do
dłużnika Mariana Kurnatowskiego: prasy, pie-
ca stalopalnego, 3 stołów, 2000 sztuk kredek
krawieckich i o godz. 10 przy ul. Kraszewskie-
go nr 14 w Poznaniu: 2 matryc, 32 suszarni, 2
suszarni po 20 szufladek, 1 stołu, 2 mylników,
1 wagi, 2100 sztuk kredek krawieckich, 7 wor-
ków gliny w proszku, 12 paczek kleju, 50 kg
masy do wyrobu kredek, oszacowanych na łącz-
ną sumę 8320 zł. Ruchomości można oglądać
w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej ozna-
czonym. K3379

Poznańskie Przedsiębiorstwo Leśnej Produkcji
Niedrzewnej „Las” w Poznaniu, ul. Słowackie-
go 13

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie zadania klatek norczych w
Fermie Zwierząt Futerkowych w Tomnicach,
pow. Krotoszyn, obejmującego zakres robót bu-
dowlanych o nakładzie 90 000 zł. Dokumenta-
cja projektowa - kosztorysowa do wglądu w
Dziale Adm.-Inwestycyjnym. Udział w prze-
targu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe,
spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi
w dniu 20 czerwca 1957 r. Przedsiębiorstwo za-
strzega sobie wybór oferenta. K3356

Poznańskie Przedsiębiorstwo Leśnej Produkcji
Niedrzewnej „Las” w Poznaniu, ul. Słowackie-
go 13, ogłasza przetarg na montaż, łącznie z do-
stawą urządzenia chłodniczego o wydajności ca-
ła 8000 kalorii. Udział w przetargu mogą brać
przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i pry-
watne. Termin składania ofert do dnia 20. 6.
1957 r. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie wy-
bór wykonawcy. K3366

PZGS Oborniki Wlkp., ul. Świerczewskiego 49
ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elek-
trycznej. Oferty należy składać do dnia 10 bm.
w biurze Zarządu. K3365

Pracownicy poszukiwani

Kierowników sklepów — fachowców branży
papierniczej do pracy stałej oraz agentów do
sprzedaży obnośnej na terenie miasta w okre-
sie XXVI MTP zatrudni Dyrekcja MHD Artyk.
Użytku Kulturalnego w Poznaniu, ul. Mickie-
wicza 30. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr w
godzinach od 7.30 do 9.30. K3317

Każdą liczbę murarzy, malarzy, cieśli i robot-
ników budowlanych zatrudni Spółdzielnia Pra-
cy Remontowo - Konserwacyjna „Praca” w Po-
znaniu, ul. Przemysłowa 33. K3283

Ogrodnika z wyższym wykształceniem na kie-
rownicze stanowisko administracyjne w gospo-
darstwie doświadczalnym w Poznaniu, zaan-
gażuje Zarząd Główny Rolniczych Zakładów
Doświadczalnych WSR w Poznaniu, ul. Kanta-
ka 2/4. K3295

4 spawaczy autogenicznych na blachy cienkie
poszukują Poznańskie Zakłady Metalowe i E-
maliernia Poznań, ul. Wrzesińska nr 2. K3382

Tapicera - dekoratora na stanowisko majstra
tapicerni przyjmie zaraz Fabryka Mebli Okre-
towych Stargard-Gdański, tel. 471. Wymagane
wysokie kwalifikacje oraz długoletnia prakty-
ka. Wynagrodzenie i warunki mieszkaniowe do
uzgodnienia. K3268

Prezydium Powiatowego Zarządu Kółek i Or-
ganizacji Rolniczych w Lesznie ogłasza konkurs
na kierownika Powiatowego Związku Kółek
Rolniczych. Wymagane kwalifikacje, dobry
rolnik-praktyk, organizator i społecznik, z wyż-
szym lub średnim wykształceniem. Warunki do
omówienia na miejscu. Wnioski wraz z życio-
rysem i podaniem należy składać do dnia 20. 6.
57 r. pod adresem Powiatowy Sekretariat Kółek
i Organizacji Rolniczych w Lesznie, ul. Bol.
Chrobrego 24. K3302

Dwóch techników - chemików z kilkuletnią
praktyką analityczną oraz tokarza również z
dłuższą praktyką zatrudni. Zgłoszenia przyj-
muje referat kadr Centralnego Laboratorium
Akumulatorów i Ogniw Poznań-Staroleka, al.
Forteczna 12/14. 16021g

Rutynowanego zaopatrzeniowca z branży me-
talowej zatrudni natychmiast Szczeciński Za-
kład Przemysłu Maszynowego Leśnictwa Szczeci-
na - Kijewo. Zgłoszenia należy kierować do
Działu Planowania i Zatrudnienia. Hotel i sto-
łówka na miejscu. Warunki pracy do omówie-
nia na miejscu. Dojazd do zakładu tramwajem
linią 8, do Basenu Kaszubskiego oraz autobu-
sem na miejsce godz. 6.35 ewentualnie pocią-
giem do Szczecina-Dąbie. K3304

Operatorów na walcie spalinowe, parowe i spy-
chacze zatrudni natychmiast Poznańskie Przed-
siębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu, ul.
Wilcza - Serbska. Płaca wg obowiązujących
taryfikatorów. Czasowe przeniesienie zapew-
nione. K3305

Fachowca branży spożywczej na stanowisko
majstra wzgl. kierownika przetwórnicy warzyw-
no-owocowej w Gnieźnie przyjmie zaraz Gnie-
źnieńskie Miejskie Przedsiębiorstwo Przemysłu
Terenowego, Gniezno, ul. Park Kościuski nr
17. Wymagane kwalifikacje, przygotowanie
teoretyczne oraz kilkuletnia praktyka w zakła-
dzie przetwórstwa warzywno-owocowego wzgl.
tylko długoletnia praktyka zawodowa w tej
branży. Oferty kierować pod wyżej podanym
adresem. K3333

4 spawaczy autogenicznych na blachy cienkie
poszukują Poznańskie Zakłady Metalowe i Ema-
liernia w Poznaniu, ul. Wrzesińska nr 2. K3320

Kierownika finansowego oraz pracownika
obezanego z pracą branży restauracyjno - ho-
telowej poszukuje zaraz Zarząd Urzędów Tur-
ystycznych PTT-K Oddział w Poznaniu, ul.
Lampegio 16. K3326

Pracowników na stanowisko noszowych przy-
jmuje zaraz Wojewódzka Stacja Pogotowia Ra-
tunkowego w Poznaniu, ul. Chełmońskiego 20
(Administracja), I ptr. Reflektuje się tylko na
pracowników miejscowych. K3324

Czeladników rzeźniczych do pracy na stałe
przyjmuje zaraz Zakłady Mięsne - Rzeźnia w Po-
znaniu, ul. Garbary 101/111. Zamiejscowi mogą
być przyjęci na codzienny dojazd. K3327

4 pracowników fizycznych na stałe do prac w
magazynie zaangażuje zaraz Woj. Przeds. Han-
dlu Artykułami Użytku Kulturalnego w Pozna-
niu, ul. Kozia 10. K3357

Kierownika tuczarni trzody chlewnej oraz zoo-
technika do miejscowości Stary Staw, powiat
Ostrów. Kierownika tuczarni trzody chlewnej
do miejscowości Myjomyce, pow. Kępno — wy-
magane przygotowanie rolnicze, 2 starszych
księgowych ze znajomością księgowości rej-
strowej do miejscowości Baby, pow. Ostrów i
Stary Staw, pow. Ostrów, zatrudnią natych-
miast Poznańskie Okręgowe Zakłady Tucz-
Przemysłowego w Poznaniu, ul. 23 Lutego 46.
Zgłoszenia kierować do działu kadr. K3318

W najbliższych dniach
UKAZE SIĘ I BĘDZIE DO NABYCIA
w kioskach „Ruchu”
PIEBWSZY NUMER
tygodnika społeczno - literackiego
„ORKA”
Prenumeratę na lipiec (8,40 zł) przyjmują li-
stosownie i urzędy pocztowe do 15 czerwca.
K3338

4 kwalifikowanych piekarzy z długoletnią prak-
tyką poszukuje GS „Samopomoc Chłopska” w
Swarzędzu. Wynagrodzenie wg obowiązującej
siatki płac. K3352

Kwalifikowanych: księgowych techn., konty-
stę, kasjera, magazynierów i kierow. gospo-
darstw poszukuje od 1. 7. Dyrekcja Zespołu
PGR Czarna Dąbrówka. Zgłoszenia pisemne
pod adresem zespołu, p-ta Czarna Dąbrówka,
pow. Słupsk. Warunki komunikacyjne dobre.
16173g

Stolarza na karoserię, lakiernika i robotnika
placowego zatrudni zaraz Wojewódzka Kolum-
na Transportu Sanitarnego w Poznaniu, ul. Ry-
cerska 10. K3349

Pracownika obezanego z przeprowadzaniem
inventaryzacji na okres trzech miesięcy zaan-
gażuje Uniwersytet w Poznaniu. Wynagrodze-
nie wg piątej grupy pracowników państwo-
wych. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w Po-
znaniu, al. Stalingradzka 1, pokój 21. K3350

Kilku kierowników gospodarstw, które prze-
chodzą na własny rozrachunek, zaangażuje za-
raz Dyrekcja Zespołu PGR Golenice, pow. My-
ślibórz. Wynagrodzenie przewidziane jest wg
umowy zbiorowej w państwowych gospod. rol-
nych. Podania należy kierować do Dyrekcji
Zespołu PGR Golenice, p-ta Golenice, pow.
Myślibórz. K3351

OGŁOSZENIA DROBNE

Nieruchomości

Dom w Rynku Gostynia
taniej sprzedam. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 15726g.

Willę z ogrodem w Swar-
zędzu sprzedam. Poznań,
Dąbrowskiego 88 m. 8.
7321g

Piętrowy, masywny dom
mieszkalny z dużym o-
grodem owocowym, śród-
mieście Jarocina natych-
miast sprzedam. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 15475g.

Parcelę 1000 m², urodzaj-
na ziemia, dogodna zabu-
dowa, piękne położenie
przy lesie, blisko Warty
i trolejbusu od 10 000 zł
poleca Krzesiński, Po-
znań, Świerczewskiego 1,
15614g

Kupię parcelę w okolicy
Ostroroga i Junikowa. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
15721g.

Plac oparkaniowy, z szo-
pą, rampą, szerokim wjaz-
dem w Poznaniu odda
właściciel. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 15727g.

Dom, rozpoczęta budowa
do 1 ptr. przy Starym
Rynku sprzedam. Adres
wskazuje Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
15728g.

Willę jednorodziną peł-
nokomfortową, wolną,
z ogrodem przy dogodnej
komunikacji w Poznaniu
kupię. Oferty Biuro Ogłos-
zeń, Świerczewskiego 3
dla 15742g.

Sprzedam 5 ha gospodar-
stwa, zabudowaniami ma-
sywnymi, maszynami, przy-
mieszcze powiatowym. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
15760g.

Parcelę 625 m², zadrze-
wioną, opłotowaną, Po-
znań-Franowo 22 000 zł
sprzedam „Fortuna”, Po-
znań, Strzelecka 19.
15762g

Willę jednorodziną peł-
nokomfortową, wolną,
z ogrodem przy dogodnej
komunikacji w Poznaniu
kupię. Oferty Biuro Ogłos-
zeń, Świerczewskiego 3
dla 15742g.

Sprzedam 5 ha gospodar-
stwa, zabudowaniami ma-
sywnymi, maszynami, przy-
mieszcze powiatowym. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
15760g.

Parcelę 625 m², zadrze-
wioną, opłotowaną, Po-
znań-Franowo 22 000 zł
sprzedam „Fortuna”, Po-
znań, Strzelecka 19.
15762g

Willę jednorodziną peł-
nokomfortową, wolną,
z ogrodem przy dogodnej
komunikacji w Poznaniu
kupię. Oferty Biuro Ogłos-
zeń, Świerczewskiego 3
dla 15742g.

Sprzedam 5 ha gospodar-
stwa, zabudowaniami ma-
sywnymi, maszynami, przy-
mieszcze powiatowym. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
15760g.

Parcelę 625 m², zadrze-
wioną, opłotowaną, Po-
znań-Franowo 22 000 zł
sprzedam „Fortuna”, Po-
znań, Strzelecka 19.
15762g

Willę jednorodziną peł-
nokomfortową, wolną,
z ogrodem przy dogodnej
komunikacji w Poznaniu
kupię. Oferty Biuro Ogłos-
zeń, Świerczewskiego 3
dla 15742g.

Sprzedam 5 ha gospodar-
stwa, zabudowaniami ma-
sywnymi, maszynami, przy-
mieszcze powiatowym. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
15760g.

Parcelę 625 m², zadrze-
wioną, opłotowaną, Po-
znań-Franowo 22 000 zł
sprzedam „Fortuna”, Po-
znań, Strzelecka 19.
15762g

Willę jednorodziną peł-
nokomfortową, wolną,
z ogrodem przy dogodnej
komunikacji w Poznaniu
kupię. Oferty Biuro Ogłos-
zeń, Świerczewskiego 3
dla 15742g.

Sprzedam 5 ha gospodar-
stwa, zabudowaniami ma-
sywnymi, maszynami, przy-
mieszcze powiatowym. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
15760g.

CODZIENNIE

DANCINGI

we „Wrzósie”
K3380

WYKONUJEMY USŁUGI Z ZAKRESU:

elektroinstalatorstwa, naprawy silników
elektrycznych, gromochronów, dźwigów,
chłodnic, grzejników, radiotechniki,
aparatury elektronowej, telemechaniki, aku-
mulatorów i urządzeń sygnalizacyjno-alar-
mowych.

Ceny ściśle kalkulowane według cenników urzę-
dowych bez dorzucania dodatkowych kosztów
na rzecz Spółdzielni.

POMOCNICZA SPÓŁDZIELNIA
RZEMIEŚLNICZA ELEKTROTECHNICZNA
Poznań, ul. Mostowa 11a, telefon 525-91.
K3362

P. T. zainteresowanych Klientów
uważam się,
że z dniem 1. 6. 1957 r.

ZOSTAŁ URUCHOMIONY PUNKT PRZYJĘĆ
naprawy lalek oraz prac włosowych
przy ul. Garbary 64.
Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy
„PRZYJĘĆ” - KOSMETYCZNA”
Poznań, ul. Garbary 64. K3371

TUSZ CZARNY,
obsadki grafosowe
i plórkę do grafosów
nr 01, 02, 03, 012, 025
firmy „Pelikan”
zakupi
PAŃSTW. PRZEDS.
FOTOGRAFIETRII,
Wyd. Zamiejscow.
w Poznaniu,
ul. Kościuski 95.
16198g

GORZOWSKIE ZAKŁADY
SPOŻYWCZE PRZEMYS-
ŁU TERENOWEGO w
Gorzowie sprzedają 2
platformy konne na gu-
mach o nośności 6 t w sta-
nie bardzo dobrym, insty-
tucjom państwowym, spół-
dzielczym i osobom pry-
watnym. Informacje w
Dziale Transportu tut.
Przeds. w Gorzowie Wlkp.,
ul. Marchlewskiego 45/46,
telefon 27-06. K3330

Oddamy
do szycia
systemem chałupni-
czym
150 PAR
SPODNI MĘSKICH.
STAROMIEJSKI
DOM MODY,
Poznań,
Stary Rynek 62.
16330g

Naprawa maszyn do pisa-
nia to specjalność war-
szaw: Piotr Pieprzyski,
Poznań, aleje Marcinkow-
skiego 26, telefon 23-63.
15024g

Warsztat produkcyjno-us-
ługowy branży metalo-
wej w Poznaniu, wartos-
ci księgowej cała 220 tys.
oddam w dzierżawę (ewen-
tualnie sprzedam). Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 15773g.

Posiadam lokale 600 m² z
boczną oraz gotówkę. O-
czekuję propozycji. Of-
erty Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3, dla 15811g.

Posiadam maszynę do wy-
robu siatek parkanowej.
Oczekuję propozycji —
przyjmę wspólnia. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3, dla 15816g.

Mleczko pszczele produ-
kuje — przyjmuje zamó-
wienia. Oferty Biuro O-
głoszeń, Świerczewskiego
3, dla 15844g.

Oddam w dzierżawę sad.
Orzechowski, Swarzędz,
Jasin. 15870g

Kto wypożyczy samochód
1 lub 1½-tonowy na kilka
miesięcy. Propozycje przy-
jmuje M. Tyczewski, Po-
znań, Zwierzyniecka 27, m.
16. 15880g

Kto udzieli pożyczki kró-
tkoterminowej 20.000 — zł.
Warunki do omówienia. —
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3, dla
15881g.

Matrymonialne
Wdowa lat 57, pozna pa-
na starszego w celu matry-
monialnym. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3, dla 15843g.

Kawaler po 50, dobrego u-
sposobienia, pracownik u-
mysłowy, na posadzie, po-
sukuje miłej, przystojnej
wdówki do lat 45, najchę-
tniej z 2 młodszych dzieci,
posiadającej mieszkanie.
Oferty z fotografią kie-
rować do Biura Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3, dla
15873g.

Panna lat 33, przystojna,
inteligentna zapozna kul-
turalnego pana w celu ma-
trymonialnym. Poważne
oferty z fotografią kie-
rować do Biura Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
15908g.

Dnia 5 czerwca 1957 odszedł od nas, po ciężkich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój
kochany mąż, nasz troskliwy ojciec i dziadek,
przeżywszy lat 52, 5p.

Józef Snadny
mistrz szewski, były więzień polityczny.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o
godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W smutku pogrążeni
żona, córka, zięć i wnuki
Poznań, Wąska 6. 16525g

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Po-
znaniu. K-12



Dnia 4 czerwca zasnęła w Bogu, w wieku lat
79, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, 5p.
z Piotrowskich

Emilia Szymankiewicz

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 bm. o
godz. 13.50 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrążone
dzieci i wnuki
Poznań, Kassusza 3 m. 6. 16564g



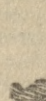
Dnia 5 czerwca 1957 zmarła, opatrzona Sakra-
mentami św., nasza ukochana matka, teściowa,
babcia i prababka, 5p.

Anna Płonczyńska

przeżywszy lat 90.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o
godz. 9 w Koźminie.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina
Koźmin, Poznań, Gdynia, Wrocław. 16538g

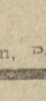


Dnia 3 czerwca 1957
zmarł w Bogu, prze-
żywszy lat 74, 5p.

Andrzej
Kujawa

Pogrzeb odbędzie się
w piątek, dnia 7 bm.
o godz. 12.50 z kaplicy
cmentarnej na Jeży-
cach.

Rodzina
16391g



Dnia 5 czerwca 1957 zasnęł w Bogu, po długich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz
najdroższy, nigdy niezapomniany siostrzy, wuj i ku-
zyn, 5p.

ks. radca Stanisław Nowak
działek i długoletni proboszcz parafii śmigiełskiej
przeżywszy lat 80, w 55 roku kapłaństwa.
Wyprowadzenie drogi zwłok do kościoła farnego w Smiglu odbędzie
się w piątek, dnia 7 bm. o godz. 17. Nazajutrz o godz. 10 nabożeństwo za-
łobne i eksportacja na cmentarz parafialny.
W ciężkim smutku pogrążeni
bratankowie i rodzina
Baranów, Krotoszyn, Poznań, Warszawa. 16576



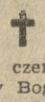
Dnia 5 czerwca 1957, w dniu pogrzebu swej ma-
tki, opatrzony Sakramentami św., odszedł od nas
mój najdroższy mąż, nasz ukochany brat, zwa-
gier i wujek, przeżywszy lat 63, 5p.

Walery Gładysz

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o
godz. 16 z kaplicy cmentarnej Poznań-Staroleka.

W nieutulonym smutku pogrążone
żona i rodzina
Poznań, ul. Ratajczaka 26 m. 75. 16522g



Dnia 3 czerwca 1957
zmarł w Bogu, prze-
żywszy lat 74, 5p.

Andrzej
Kujawa

Pogrzeb odbędzie się
w piątek, dnia 7 bm.
o godz. 12.50 z kaplicy
cmentarnej na Jeży-
cach.

Rodzina
16391g



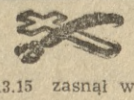
Dnia 5 czerwca 1957 zasnęła w Bogu, opatrzona
Sakramentami św., po długiej chorobie, moja
kochana matka, nasza droga siostra i ciocia, 5p.

Marta Dąbrowska

przeżywszy lat 74.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 8 bm. o godz.
15.30 z kaplicy cmentarnej w Starolece.

W smutku pogrążona
rodzina
16533g

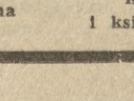


Dnia 5 czerwca 1957 o godz. 13.15 zasnęł w Panu, opatrzony Sakramenta-
mi św., 5p.

ks. radca Stanisław Nowak
emeryt. dziekan i proboszcz śmigiełski
w 80 roku życia, a 55 kapłaństwa.

Eksportacja zwłok do kościoła parafialnego w Smiglu odbędzie się w pią-
tek, dnia 7 bm. o godz. 17, pogrzeb nazajutrz, w sobotę, dnia 8 bm. o go-
dzinie 10.

Ks. dziekan Stanisław Cichy
i księża Dekanatu Śmigiełskiego
Rada Parafialna i rodzina
16551g



Dnia 5 czerwca 1957 o godz. 13.15 zasnęł w Panu, opatrzony Sakramenta-
mi św., 5p.

ks. radca Stanisław Nowak
emeryt. dziekan i proboszcz śmigiełski
w 80 roku życia, a 55 kapłaństwa.

Zmiana godzin handlu

Poznański Zarząd Handlu zawiadamia, że na okres trwania MTP ustalone zostały następujące godziny handlu:

w dni powszednie: sklepy spożywcze, piekarnicze, winno-spirytusowe, przemysłowe, warzywno-owocowe i sklepy z stodcymi — do 20 (bez przerwy obiadowej), PDT 8-19, kioski — do 21, sklepy nocne — do 22.

W niedziele i święta: sprzedaż mleka jak w każdą niedzielę. Sklepy nocne — do 22, sklepy ze stodcymi i napojami, winno-spirytusowe, z owocami — 10-18. Delikatesy otwarte będą jak w każdą niedzielę (9-15), sklepy z pieczywem od 7-18, PDT — 9-18.

Powyższe godziny handlu obowiązują dla sklepów znajdujących się na trasie do Rynku Jeżyckiego, Rynku Łazarskiego, Stare Miasto do ul. Garbary i ul. Dzierżyńskiego do ul. Kościuszki. Sklepy wędliniarskie znajdujące się przy ul. 27 Grudnia, Lampego, Czerwonej Armii, Dzierżyńskiego, przy Rynku Jeżyckim i Głogowskiej przy Parku Kasprzaka będą otwarte w niedziele i święta od godz. 10-18.



Pierwszy start

W okresie Targów Poznańskich Aeroklub Poznański organizuje dwie atrakcyjne imprezy. 9 bm. na Stadionie 22 Lipca — pierwszy raz po 18 latach — nastąpi start balonu wolnego „Syrena”. Pilotować go będzie znany baloniarz polski — plk. Hyniek, towarzyszyć mu będzie red. Leny Kisielowski. Ponadto w dniu tym odbędzie się start polskiego śmigłowca SM1 (patrz zdjęcie).

W dniu 16 bm. na lotnisku w Ławicy zobaczymy wielkie pokazy lotnicze, pokazy modeli latających, akrobacje szybowcowe, samoloty na „Biesie” w wykonaniu pilota Abłamowicza i na „Zlinie” w wykonaniu pilota Szymańskiego, skoki ze spadochronem ze śmigłowca, pokazy lotnictwa wojskowego i ponownie start balonu „Syrena”.

Starty balonu „Syrena” są przygotowaniem do ogólnopolskich zawodów balonowych o Puchar Wańkowicza, które odbędą się w przyszłym roku prawdopodobnie w Poznaniu w okresie XXVII MTP. Wezmą w nich udział balony różnych miast polskich, m. in. Poznań. Czynione są ponadto starania o zorganizowanie jesienią przyszłego roku zawodów balonowych o Puchar Gordon-Bennetta z udziałem zawodników zagranicznych.

Polscy baloniarze przygotowują się również do lotów stratosferycznych. M. in. inż. Nowak postanowił we wrześniu br. wystartować ze Stadionu 10-lecia w Warszawie na wysokość 16 tys. metrów, a następnie wyskoczyć na spadochronie. Dalsze trzy balony mają uzyskać coraz większą wysokość aż do pobicia rekordu świata włącznie.

Fot.: B. Koszewski



Bez Węgrów i Belgów o Memoriał Kusocińskiego

Organizatorzy zawodów lekkoatletycznych o Memoriał Janusza Kusocińskiego zostali zawiadomieni, że do Warszawy nie przyjadą ekipy Belgii i Węgier. Tak więc na starcie zabraknie doskonałych biegaczy: Moensa i Ihara, a ilość państw uczestniczących w Memoriale zmalała do 14.

W składach innych drużyn zostały zmiany. Flonowie przyjadą bez skoczka Snellmana, który obecnie zdaje egzaminy szkolne. W ekipie NRF zabraknie sprintera Maletzkiego, który niedawno odniósł kontuzję, a w drużynie Węgier — Celikofera (skok w dal) oraz Isajewej (800). Bułgarzy przyjadą natomiast z oszczepnikiem Diczewem. W ekipie ZSRR zabraknie skoczków w dal. Pełną rekompensatą będzie za to start doskonałego trójskoczka — Czema.

Holendrzy przysłali interesującą wiadomość, że sprinterka Bloemhof uzyskała ostatnio na zawodach w NRF doskonały czas na 100 m — 11,6. Tak więc sprinterki angielskie i radzieckie będą miały groźną rywalkę.

Pomimo braku na starcie węgierskich zawodniczek, konkurencja kobiece zapowiadają się ciekawie. Reprezentantki zagraniczne oraz kilka Polek zobaczymy zresztą na międzynarodowych zawodach w dniu 12 bm. w Poznaniu.

W sprintach zmierzą się doskonałe Angielki: Armitage i Francis

z Itkina (ZSRR). Zawodniczki te legitymują się wynikami na 11,5 na 100 m. Na 800 m walka rozegra się prawdopodobnie między Niemką Donath (2,08) oraz Angielkami — Loakes (2,08, 7) i Smalley (2,10, 6).

W rzutach przeciwniczkami Figwerówny, Rusinówny, Klimajowej, Dmowskiej i Sobocińskiej będą: Usenikowa (Jugosławia) — 14,81 w kuli, Mertowa (CSR) — 50,26 w dysku oraz Szwedka — Ahlmquist — 49,47 w oszczepie.

W skoku w dal, choć na starcie zabraknie rekordzistki świata — Krzesińskiej, dojdzie do ciekawych pojedynków. Niemka Weidner (619) oraz Angielka Hopkins (612) stoczą z pewnością porywającą walkę. Największych emocji spodziewać się jednak należy w skoku wzwyż. Dwie eksrekordzistki świata: Rumunka Balas (175) oraz Angielka Hopkins (174) są w bardzo dobrej formie. Do konkurencji tej zostały zgłoszone także — Holenderka Hober (164) oraz Krzesińska.

Międzynarodowy wyścig kolarski w Poznaniu

Sekcja kolarska KS Lechi, organizuje w dniu 16 bm. doroczny uliczny wyścig kolarski o Puchar Międzynarodowych Targów Poznańskich, w którym poza czołową polskich zawodników staną również reprezentanci NRD. Obrońcą pucharu jest Wiesław Podobas ze stołecznego CWKS.

(p)

Najmłodsi walczą o żółtą koszulkę

„Szukamy przyszłego reprezentanta do Wyścigu Pokoju” pod takim hasłem Miejski Komitet Odbudowy stolicy w Poznaniu organizuje wspólnie z Poznańskim Komitetem Kultury Fizycznej, oraz „Expressem Sportowym” dnia 8 bm. o godz. 17.45 na Stadionie im. 22 Lipca, II dziecięcy wyścig kolarski na torze o żółtą koszulkę miasta Poznania na rok 1957.

Zainteresowanie imprezą jest bardzo wielkie. Podobne imprezy organizowane zostaną w innych miastach m. in. w Katowicach, Warszawie, Łodzi, Krakowie i in. Istnieje możliwość, że już w przyszłym roku zwycięzcy tych miast ubiegają się będą w stolicy na Stadionie Dziesięciolecia o tytuł mistrza Polski.

Sobotnia impreza będzie miała 17 biegów finałowych. Na starcie stanie około 200 zawodników, w wieku od 4 — 14 lat, w tym 40 dziewcząt.

Dla zwycięzców przewidziane są wartościowe nagrody.

(x)

W Filharmonii...

Piątkowym i sobotnim koncertem symfonicznym o godz. 19.15 w auli UAM dyrygować będzie Zdzisław Grzyński, który ostatnio powrócił do kraju po sukcesach artystycznych w Paryżu i Niemczech. Jako solista wystąpi pianista rumuński Corneliu Gheorghiu.

W programie koncertów usłyszymy: Rapsodię — J. Krenza, II Koncert fortepianowy g-moll — K. Saint-Saënsa oraz V Symfonię „Z Nowego Świata” — A. Dworzaka.

Muzeum Kórnickie

z powodu natężenia ruchu wycieczkowego w okresie XXVI Międzynarodowych Targów Poznańskich — dostępne będzie jedynie dla wycieczek zbiorowych organizowanych przez „Orbis”. Dyrekcja Muzeum prosi o przesunięcie innych wycieczek na okres po ukończeniu Targów.

Szczepionki przeciw Heine-Medina

Jak dowiadujemy się z kół lekarskich, Ministerstwo Zdrowia sygnalizuje ukazanie się nowej szczepionki przeciw groźnej chorobie Heine-Medina. Podobno już w przyszłym roku obowiązywać będzie szczepienie przeciw tej chorobie, które pozwoli uodpornić nasze dzieci.

(San)

POZOSTAŁY 2 DNI

„Właściwie, czego oni chcą?” zapytają, być może, niektórzy ojcowie miasta oraz odpowiedzialni za porządek i czystość urzędnicy. „Przecież wszyscy wiedzą, że Poznań, to miasto czystości”.

No cóż, argument dobry, ale dla mieszkańców zaścianecznych i zaniedbanych miast. Po znanym jednak on nie zadowolili. Poznań chce, aby jego miasto nie tylko wyglądało lepiej od gorszych, ale najlepiej z najlepszych. Tym więcej, że do jego grodu zjeżdżają rokrocznie tysiące gości zagranicznych.

Nie więc dziwnego, że do naszej redakcji napływa dużo listów, w których czytelnicy zwracają uwagę na rażące zaniedbania, świadczące o braku gospodarskiego oka.

Gdyby tak wybrani przez nas radni częściej urządzali so-

bie spacerki po mieście, zauważyliby zapewne panujący tu i owdzie bałagan. Zauważy-

Radził aktyw propagandowy PZPR Wielkopolski

W dniu wczorajszym w sali konferencyjnej KW PZPR odbyła się narada, poświęcona omówieniu zadań w pracy propagandowej wynikających z uchwały IX Plenum KC PZPR. W naradzie wzięli udział kierownicy ośrodków propagandowych oraz sekretarze komitetów powiatowych i miejskich partii. Najbliższe zadania w pracy propagandowej omówił kierownik Wydziału Propagandy, Oświaty i Kultury KW partii Izidor Orhon. (h)

liby np. zdeptane krzaki ligustru na ul. Dąbrowskiego, puste place. (ul. Grunwaldzka na rożnik Szylinga), które można by obsiać trawą, zaniedbana aleja plantów między ulicami Stolarską i Grunwaldzką i w ogóle nagminne nieczyszczenie trawników i zieleni.

Przykro patrzeć, gdy pod okiem starszych, dzieci urządzają sobie z trawników boiska do gry w piłkę nożną, gdy niszcza krzewy. Rokrocznie wydaje się dużo pieniędzy na konserwację zieleni. Jeśli nasze społeczeństwo nie zwraca uwagi na poczynania małych wandalów, to może lepiej opłaciłoby się zatrudnić kilku stróżów, którzy strzegliby porządku w naszych zieleńcach i w parkach?

Stan chodników w niektórych punktach miasta woła już o pomoc do nieba. A już stało się regułą, że przed nowowynbudowanymi domami chodniki są bądź rozwalone, bądź też ich w ogóle nie ma (patrz — ulice Wielka, Strzelecka, 23 Lutego i inne). Objętość, z jaką przechodzą nasi ojcowie miasta obok rozkopanych i zaniedbanych chodników, można tłumaczyć, chyba tym, że zagraniczni goście na ogół... jeżdżą samochodami.

Żarty na bok. Do otwarcia Targów pozostały jeszcze 2 dni. Czasu naprawdę niewiele. (mh)

Przedtargowy spacer

Już tylko dwa dni dzielą nas od otwarcia największej imprezy handlowej, jaką są Międzynarodowe Targi Poznańskie. Na ulicach Poznania panuje ożywiony ruch, jeźdźnia presuwają się sznury samochodów, chodnikami śpieszą tłumy ludzi. Na wszystkich ruchliwych skrzyżowaniach ulic stoją milicjanci, regulujący ruch kołowy (a co robi nasza sygnalizacja świetlna?). W 11 ważniejszych punktach miasta ukazał się działy ruchome posterunki MO, u których uzyskać będzie można najważniejsze informacje (adresy urzędów, hoteli, numery ważniejszych telefonów, gdzie znajdują się poszczególne ulice itp.). Milicjanci-policjanci otrzymają opaski z barwami narodowymi tych państw, których język znają.

Wczoraj wielu poznaniaków kieruje swe kroki w stronę śródmieścia, aby zobaczyć estetyczne lampy jarzeniowe na ulicach: Fre dry, Czerwonej Armii i Al. Marcinkowskiego — eksponaty targowe firm: szwedzkiej, francuskiej i belgijskiej. Lampy te w ilości 150 sztuk, mają pozostać prawdopodobnie w naszym mieście na stałe. Oby!

Dużym udogodnieniem dla gości zamieszkujących, przybywających do Poznania samochodami, są znaki informacyjne, umieszczone na wlotowych arteriach komunikacyjnych, a mianowicie: tablice w pięciu językach oraz drogowskazy z godłem MTP, prowadzące samochodami wprost do terenów targowych. (v)

Teatry

OPERA — g. 19 „Legenda Bałtyku”; POLSKI — godz. 19 „Szkłanka wody”; NOWY — g. 19 „Bal złodziejszki”; OPERETKA POZNAŃSKA — g. 19 „Krysia Leśniczanka”; KOMEDIA MUZYCZNA — g. 20 „Pan na Nitouche”; SATYRY — g. 20 „Jutro pogoda”; LALKI I AKTORA — przedstawienia zamknięte.

Kina

APOLLO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.30 „Królowa Margot” (fr.-wl., 18 l.); BAŁTYK — g. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30 i 20.30 „Skarb kapitana Martensa” (polski), g. 19.30 „Ludzie z pustego obszaru” (dokum.); MUZA — g. 10-20 „Marty” (amerykański, 12 l.); RIALTO — g. 10 „Noc i mgła” (dokum.), g. 11.15, 13.30, 15.45, 18 i 20.15 „Zatrzymał wóz nr H-43.2301” (fr., 14 l.); WARTA — g. 10, 14 i 21 „Miłość kobiety” (franc., 16 l.), g. 12 i 13 — bajki, g. 16, 17, 18, 19 i 20 — filmy dokumentalne; AMARANTOWE (Dom Tramwajarzy, ul. Słowackiego) — g. 16-20 „Wróg publiczny nr 1” (franc., 16 l.); WOJSKOWE (na rożnik ul. Polnej i Marcełińskiej) — godz. 19.30 „Piękności nocy” (franc., 18 lat); SPOŁECZNE (ul. Grunwaldzka 23) — godz. 14.30, 17 i 19.30 „Tajna drukarnia” (jugośl., 14 l.); TARGOWE (wejście z ul. Śniadeckich i Świecickiego) — g. 16-20 „My dwójce” (meksyk., 16 lat); WYPOCZYNEK (Park Solacki) — g. 21.30 „Biuro matrymonialne” (franc., 16 l.); GRUNWALD (Al. Reymonta) — godz. 21.40 „Wiosna budapesteńska” (węg., 18 l.); SPORTOWE (boisko Warty, ul. Rolna) — g. 21.45 „Biała grzywa” (franc., 7 l.); HUTNIK (Antoninek) — g. 17 i 19 „Decydujący moment” (jugośl., 14 lat); PIAST (Staroleja) — g. 17 i 19 „Berliński romans” (NRD, 12 lat); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 20 „Zbiegowie” (franc., 12 l.); ZNIEC (Wiry) — g. 19 „Czarownica” (franc., 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 9-21 „Góry w Tyrolu” i „Nad jeziorami Bawarii”.

CYRK NR 4 (ul. Ratajczaka) — godz. 19 — Program międzynarodowy.

Radio

PROGRAM II
Fała Poznania 249 m
15.10 — swojskie melodie, 15.30 — aud. dla dzieci, 16.05 — pieśni romantyków niemieckich, 16.20 — muz. rozrywkowa, 16.30 — „Jedwabnik, ale de bowy”; pog., 17 — kącik speakeera, 17.02 — polemiki i problemy, 17.25 — cz. I montażu oper. „Bunt żaków”, 18.20 — „Pierwszy obrachunek”; felieton, 18.35 — muzyka i aktualności, 19 — pozn. koncert żytych, 20.23 — kronika sportowa, 20.35 — piosenki rewersów, 20.45 — „Małwa”; słuch., 22.15 — wieczorna aud. kameralna, 22.43 — muz. rozrywkowa, 23 — muz. taneczna.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 17.10, 18.30, 20 i 23.50.

Dyżury pełnia:

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA (chirurgia i interna), ul. Walki Młodych 7, tel. 98-56. APTEKI: Debiec, Osiedle Robotnicze, blok 13a, Głogowska 47, Matejki 1, Mazowiecka 12, Pl. Wolny Ludów 3 i Główna 53. PORADNIA PRZECIWALKOHOLOWA (Al. Marcinkowskiego 21) — czynna w dni powszednie od godz. 8-20.

Trudne »Koziołki«

W wyniku sprawdzenia nadesłanych kuponów Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” na dzień 2 czerwca stwierdzono, że nie wpłynęło ani jedno rozwiązanie bezbłędne, jak również z jednym błędem.

Fundusz nagród wynosi 335.500 zł. Tak więc nagrody III stopnia (z trzema trafieniami) otrzymuje 83 uczestników gry po 2.021,10 zł, a nagrody IV stopnia (z dwoma trafieniami) — 2.938 uczestników po 57,10 zł.

Nagrody III stopnia wypłacają w dniu 7 czerwca wszystkie oddziały PKO na terenie województwa poznańskiego. Nagrody IV stopnia wypłacają 10 czerwca punkty odbioru, w którym zostały oddane kuponu.

Następne losowanie odbędzie się 9 czerwca o godz. 12 na stadionie „Budowlanych” za Mostem Cybińskim (Śródmieście). Kuponu składając można już we wszystkich punktach odbioru.